

REPUBLIKA

LÓDŹ, PIĄTEK, 20 WRZEŚNIA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 259

BALON „POLONJA” ZWYCIĘŻYŁ

Przelatując 1600 klm.—Drugie miejsce zajmuje „Warszawa”,
trzecie balon belgijski, czwarte—niemiecki „Erick Deku”

Polska zdobywa poraz trzeci puhar Gordon-Bennetta

Warszawa, 19 września. (B) — Wczoraj, późną nocą przyszła pierwsza wiadomość o „Polonji II”. Miała być przybyła krótka depecha następującej treści: „Lądowanie dobre. Kraj przelotowy. Burzyński”.
W pół godziny potem nadeszła druga depecha, z której wynika, że „POLONIA” LĄDOWAŁA DALEJ, NIŻ „WARSZAWA”.
Piloty z „Polonji” obserwowali lądowanie „Warszawy”. Odległość z Warszawy do miejsca lądowania „Polonji” wynosi w przybliżeniu 1600 km.

Moskwa, 19 września. (Pat) — Balon polski „Polonia II” z Burzyńskim i por. Wysockim, wylądował w okręgu Iłowli, kilkadziesiąt kilometrów na północ od Stalingradu.

Warszawa, 19 września. (Pat) — „Polonia II”, która wylądowała w odległości 60 klm. na północ od Stalingradu, przeleciała w przybliżeniu w prostej linii od Warszawy 1.650 klm.

Według dotychczasowych danych PIERWSZE MIEJSCE W ZAWODACH O PUHAR GORDON-BENNETTA ZAJĄŁBY WIĘC KPT. BURZYŃSKI Z POR. WYSOCKIM.

Drugie miejsce przypadłoby balonowi „Warszawa”, trzecie belgijskiemu balonowi „Belgica”, czwarte niemieckiemu „Eric Deku”.

Zwycięstwo jest zupełne, bezapelacyjne: zdobyliśmy pierwsze, drugie i piąte miejsce. Wszystkie nasze balony znalazły się na czele, a żaden nie został na końcu tego łańcucha z 13 balonów. Wyprzedziliśmy 6 narodów, zaprawionych w żegludze balonowej.

Trzeba mocno to podkreślić, że Polska zwyciężyła w klasyfikacji zespołowej. Jak w zeszłorocznym Gordon-Bennett'cie (1, 2 i 4 miejsce), jak w Challenge'u (1, 2, 7 miejsce), wygrał nie jeden utalentowany lotnik, ale cała drużyna. Nie było to więc t. zw. zwycięstwo szczęśliwe. To był rezultat zdecydowanej wyższości i naszych pilotów i naszego sprzętu balonowego.

Dotychczas nie został sklasyfikowany balon niemiecki „Alfred Hildenbrandt” i „Maurice Mallet”. A oto tabela 11 balonów, które złożyły swe meldunki:

1) Polonia II	1600 klm.
2) Warszawa II	1550 klm.
3) Belgica	1440 klm.
4) Erick Deku	1420 klm.
5) Kościuszko	1330 klm.
6) Toruń	970 klm.
7) Lorraine	780 klm.
8) Bruxelles	679 klm.
9) Zurich III	570 klm.
10) US-Navy	550 klm.
11) Deutschland	548 klm.

Koncentracja floty angielskiej na Morzu Śródziemnym

Największy krążownik świata przybył do Gibraltaru. — Wzmacnianie garnizonu angielskiego w Egipcie

Londyn, 19 września. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Gibraltaru, że eskadra, która przybyła wczoraj, względnie onegdaj, poza tymczasem nieograniczony. W skład tej eskadry wchodzi dwa krążowniki: „Renown”, który jest największym na świecie okrętem wojennym i „Renown” z 4 mniejsze krążowniki i 10 kontroptowców. Wszystkie te statki nie należą do floty śródziemnomorskiej, lecz do floty wód terytorjalnych wysp brytyjskich.

Według oficjalnych danych, w Gibraltarze znajduje się obecnie 19 brytyjskich okrętów wojennych, w Aleksandrii 55, w Adenie 10, w Haifie 5, w Port Said 2, w Suezie 1. Do Singapore przybył wczoraj 1 lotniskowiec i 2 kontroptowce.

Gibraltar, 19 września. (PAT) Urzędowo komunikują, iż w wypadkach niezbędnych będzie, że może, pogaszenie wszystkich światł w Gibraltarze.

Paryż, 19 września. (PAT) Agencja Havasa donosi z Londynu: Akcja Włoch zmusza rząd angielski do przedsięwzięcia wszystkich środków ostrożności na morzu Śródziemnym jak również i w Egipcie. W ten sposób komentują sytuację osobistości angielskie, odpowiedzialne za ekspedycję floty do Gibraltaru.

Prasa angielska zachowuje prawie że całkowite milczenie o ruchach statków, transportach amunicji oraz o wszelkich sprawach dotyczących obrony narodowej.

Londyn, 19 września. (PAT) Z Kairu donoszą, że władze egipskie nie są bynajmniej zaniepokojone wzmocnieniem i koncentracją wojsk włoskich w Libii na pograniczu Egiptu. W Egipcie uważają raczej, że Włochy

obawiając się rozruchów wśród szczerpów tubylczych w razie wojny z Abisynją, przedsięwzięły normalne środki ostrożności. Armia egipska liczy 15.000 żołnierzy.

Garnizon brytyjski w Egipcie składa się z dwóch brygad piechoty, dwóch brygad artylerji, oraz brygady kawalerji i czołgów.

Paryż, 19 września. (PAT) Agencja Havasa donosi z Londynu, iż wzmacnianie garnizonu angielskiego w Egipcie prowadzone jest w dalszym ciągu. Pułk huzarów odpłynął już do Aleksandrii, zaś pierwszy pułk gwardji szkockiej przybył do Brentwood, skąd odpłynąć ma w początku października do Afryki.

Rząd grecki protestuje przeciwko przebywaniu włoskiej floty wojennej na greckich wodach

Ateny, 19 września. (PAT) Flota grecka odpłynęła wczoraj z Salonik w kierunku Stambułu. Na zasadzie nadesłanego przez ministra spraw zagranicznych Maximosa niepokojującego sprawozdania z Genewy o krytycznym położeniu, jakie się tam wytworzyło — rząd zajmuje się rozpatrzeniem sprawy, jakie znaczenie dla Grecji może dalsze zaostrzenie się konfliktu włosko-abisynijskiego i mogących z niego wynikać komplikacji.

Rada ministrów postanowiła dokonać w Rzymie nowej demarche w sprawie ruchu włoskich okrętów wojennych, zaznaczając jednocześnie, iż odwiedzanie wód greckich przez włoskie okręty wojenne bez zezwolenia rządu greckiego winno być wstrzymane. Co się tyczy wizyty angielskich okrętów wojennych na Korfu w Navarino i w Argostolion,

koła miarodajne stwierdzają, iż wizyta ta zapowiedziana była na długo przed wybuchem zatargu włosko-abisynijskiego.

Lloyd George w obronie Abisynji

Atak na Abisynję byłby tem samem, co atak na Belgję

Londyn, 19 września. (Pat) W przemówieniu, wygłoszonym tutaj dziś popołudniu Lloyd George nawiązując do sprawy zatargu włosko-abisynijskiego, oświadczył: „Atak na Abisynję byłby równoznaczny z wojną napastniczą tego samego znaczenia co atak na Belgję”.

Lloyd George wyrażał się przychylnie o mowie wygłoszonej w Genewie przez sir Samuela Hoare, lecz z pew-

nym krytycyzmem odnosił się do całości kształtu polityki rządowej, zarzucając jej dążenie w swoim czasie do przewlekania sprawy.

Helsinki, 19 września. (Pat) Liga pokoju Finlandji wystosowała pismo do delegata Finlandji przy Lidze Narodów, domagając się przedsięwzięcia wszystkich możliwych środków do sankcyj przeciw Włochom włącznie, celem zabezpieczenia pokoju.

Śmierć Cambona wybitnego dyplomaty francuskiego

Paryż, 19 września. (PAT). Zmarł dzisiaj w Szwajcarii Jules Cambon. Urodził się on 5-go kwietnia 1855 r. Brał udział w wojnie prusko-francuskiej. W 1891 roku zostaje mianowany generalnym gubernatorem Algierji, następnie przechodzi do dyplomacji i zostaje kolejno ambasadorem w Wiedniu, Madrycie, Berlinie. W roku 1902 zawarł z Riderlen - Waechterem układ w sprawie Konga i Marokka. Po wybuchu wojny Cambon powrócił do Paryża, gdzie zajmował stanowisko sekretarza generalnego w ministerstwie spraw zagranicznych. Był on członkiem akademji francuskiej.

Panika na giełdzie paryskiej

Znaczny spadek akcyj i papierów procentowych

Paryż, 19 września. (PAT) Giełda paryska była dziś widownią poważnej zniżki, która objęła wszystkie wagi. Tendencja zniżkowa, ujawniająca się od kilku dni dziś nabrała specjalnie na sile. Koła giełdowe tłumaczyły popłoch w dalszym ciągu niepewną sytuacją międzynarodową i groźnemi pogłoskami alarmowemi, szerzonymi, jak mówią, w celach spekulacji.

Wizyty angielskich okrętów wojennych na Korfu w Navarino i w Argostolion, iż transakcje z trudem dochodziły do skutku przy wielkich stratach. Akcje przemysłowe straciły od 25 do 50 punktów. Bank Francji spadł o 475 punktów. Akcje kanału Suezkiego straciły 575 punktów.

Paryż, 19 września. (PAT) Nastrój paniki, jaki zapanał dzisiaj na giełdzie porannej, przypisują dzienniki informacjom o ewentual-

nym zastosowaniu przez Wielką Brytanię sankcyj wojskowych. „Journal des Debats” pisze, że bez względu na wysoce krytyczną sytuację międzynarodową, jaka dzisiaj istnieje, z naciskiem trzeba stwierdzić, iż w ciągu ostatniej doby sytuacja nie uległa pogorszeniu do tego stopnia, aby giełda mogła na nią reagować w sposób tak przesadny bez żadnych ku temu powodów.

Jutrzejsze posiedzenie włoskiego gabinetu zadecyduje o losach propozycji ugodowej Komitetu Pięciu. — Włochy bezwzględnie odrzucają propozycje Floty francuskiej na Morze Śródziemne

Genewa, 19 września. (PAT).

Cały dzień dzisiejszy minął w Genewie na oczekiwaniu wieści z Rzymu. Atmosfera pesymizmu zgęszcza się i zaczyna ciężać coraz bardziej. Wywiad udzielony przez Mussoliniego korespondentowi „Daily Mail“, wywołał wrażenie, że o przyjęciu propozycji Komitetu Pięciu, choćby jako płaszczyzny do dyskusji nie ma co marzyć. Wiadomość, że Aloisi nie jedzie do Rzymu, oceniono jako potwierdzenie tego wrażenia. Mimo nalegań ze strony Laval'a, Aloisi nie został wezwany przez Mussoliniego do ustnego zreferowania propozycji, które wobec tego zostaną przez szefa rządu włoskiego przyjęte do wiadomości w ich lapidarnej postaci dokumentarnej, bez wyjaśnień Aloisi'ego.

Propozycje te zresztą ujawnione zostały dziś przez „Echo de Paris“ i aczkolwiek treść tej niedyskrecji ma się różnić od tego, co o propozycjach tych jest już wiadome, to jednak potwierdziła ona jeszcze ogólne mniemanie, że propozycje te istotnie odbiegają daleko od minimum, mogącego zaspokoić Mussoliniego.

Komitet Pięciu odbył dziś krótkie posiedzenie, na którym Madariaga poinformował o doręczeniu propozycji obu stronom. Rozważano następnie kwestię zakomunikowania treści propozycji również i innym członkom rady, lecz postanowiono dokumentu narazie dalej do wiadomości nie podawać i czekać rezultatów sobotniego posiedzenia włoskiej rady ministrów.

Oczekują tu, że w sobotę popołudniu stanowisko odmowne Włoch stanie się faktem formalnie dokonany i że Komitet Pięciu zbierze się na swoje ostatnie posiedzenie, celem zwrócenia całej sprawy z powrotem radzie Ligi Narodów.

Laval odbył dziś rano z Edenem dłuższą rozmowę, która poświęcona być miała m. in. omówieniu spóldziałania floty francuskiej z flotą brytyjską na Morzu Śródziemnym.

Po południu obiegły Genewę wiadomości, że w Tulonie zaczęły się przygotowania do wysłania części floty francuskiej w klerunku Port Saldu. Wiadomości te wywołały zdementowanie w kołach delegacji brytyjskiej, która już

od dwóch dni wysuwała tezę, że nie jest pożądane, aby tylko flota brytyjska pojawiła się na Morzu Śródziemnym i że dla zadokumentowania wspól-

ności działań obu mocarstw celowe byłoby przybycie również choćby dwóch lub trzech krążowników francuskich. — W kołach włoskich natomiast ruchy flo-

ty brytyjskiej wywołały oczywiście komentarze, że stanowi to bardziej silne zaostrzenie sytuacji.

BĄDZCIE W POGOTOWIU DO WALKI!

Proklamacja cesarza Abisynji do narodu. — Skutki deszczów nie pozwalają Włochom na rozpoczęcie kroków wojennych

Rzym, 19 września. (PAT).

Donoszą z Dżibuti, że Negus wydał proklamację, wzywając ludność, aby była gotowa do walki z Włochami.

Addis - Abeba, 19 września. (PAT).

W stolicy Abisynji według Agencji Havasa, panuje zupełny spokój. Ludność nie obawia się rozpoczęcia kroków wojennych w najbliższej przyszłości, ponieważ niżej położone obszary

rozmożyły w czasie pory deszczowej, co uniemożliwia ruch wszelkiego rodzaju zmotoryzowanych środków transportu.

Pozatem panuje przekonanie, iż przy gotowania włoskie nie zostały jeszcze ukończone. Dają się słyszeć nawet przy puszczeniu, że operacje wojskowe nie będą mogły być rozpoczęte wcześniej, niż w grudniu.

Rząd abisyński zabronił cudzoziem-

com podróżowania w głąb kraju. Jedynie osobiste pozwolenie wydane przez samego cesarza, będzie zwalniało od tego zakazu.

Zony wszystkich oficerów szwedzkich, pozostających na służbie abisyńskiej, odjechały do ojczyzny.

Przybył tu znany z wojny o Gran Chaco lotnik czechosłowacki Illrich. Pragnie on służyć w lotnictwie abisyńskim.

W piątek rano Negus przyjmie z okazji święta t. zw. „Małego Femaskalu“ przedstawicieli korpusu dyplomatycznego. Po zakończeniu okresu deszczowego rozpoczną się uroczystości, w związku ze świętem „Dużego Femaskalu“.

W okolicy Akaki w Abisynji władze zaskwestrowały majątek dwóch obywateli włoskich, którzy wylechali z kraju. Należące do nich zakłady przemysłowe zostały zajęte przez żołnierzy abisyńskich.

Czeretok ma pieniądze dla Negusa

Chce wpłacić milion dolarów zaliczki na koncesję naftową

London, 19 września

(Pat) Nowojorski makler giełdowy Czertok, głośny ze sprawy o koncesję naftową w Abisynji, przybył dziś do Londynu. Oświadczył on, iż jest w możności zapłacić żadaną w umowie koncesyjnej zaliczkę w wysokości miliona dolarów.

— Udzielona mi koncesja — mówił Czertok — nie może być zacepiona, ponieważ podpisana została przez posła abisyńskiego w Londynie w dniu 19 lipca, podczas gdy koncesja Ricketta datowana jest 30 sierpnia, wobec czego mam pierwszeństwo.

Angielskie sankcje mogą zrujnować Włochy

Anglja samodzielnie nie zastosuje sankcyj militarnych, lecz jedynie sankcje ekonomiczne

Paryż, 19 września

(Pat) Korespondent genewski „Paris Soir“ Sauerwein omawia nastroje, panujące nad Lemanem. W Genewie przypuszczają, że konflikt, względnie wojna włosko - abisyńska będzie zlokalizowana i że w chwili obecnej nie zachodzi obawa działań wojennych pomiędzy Anglja i Włochami. Angielskie demonstracje zbrojne na morzu — zdaniem kół genewskich — zostały wywołane zbyt agresywnym tonem prasy włoskiej, uznanym przez Londyn za niedopuszczalny i za niebezpieczną prowokację, mającą na celu oderwanie prestiżu Wielkiej Brytanji.

W żadnym jednak wypadku nie należy oczekiwać, aby W. Brytania samodzielnie zastosowała sankcje militar-

ne. Angielska rada ministrów nie byłaby pod tym względem jednomyślna, tem bardziej, że Anglja nie ma zamiaru brać odpowiedzialności wyłącznie na swoje barki bez uprzedniego mandatu Ligi Narodów.

Zastosowane natomiast będą w całej rozciągłości sankcje ekonomiczne, które gdyby były obliczone na dłuższą metę, mogłyby doprowadzić do ruiny Włoch. Z faktem tym musi się liczyć Mussolini.

Koła Genewskie, pisze dalej Sauerwein, zalecają mu przyjęcie propozycji Komitetu Pięciu, które mogą być dla niego korzystniejsze, niż zdobycze, osiągnięte przez wojnę.

Zwracają w Genewie ogólną uwagę, że nakłady finansowe Włoch na wojnę

z Abisynją pozostają w zupełnej dysproporcji do zasobów, jakimi państwo dysponuje. Wszystkie te sprawy były przedmiotem rozmowy pomiędzy Laval'a z min. Edenem.

SING-SING
Najmilszy film świata

2. Arzenia i ludzie

Auto za 200 złotych

Nikt w Anglii nie chodzi pieszo. — Gra, która wymaga uczciwości i lojalności

Londyn, we wrześniu.

Każde z miast angielskich wybiega daleko w wieś długimi odnogami szos, wzdłuż których ciągną się całymi milami małe doniki jednorodzinne, „cottages“, tonące w zieleni i kwiatach. Te kilometry osiedli podmiejskich są żywym łącznikiem pomiędzy wsią a miastem, przy czym na łączności tej zyskują obie strony: wieś łatwy dostęp do miasta i wszelkie udogodnienia techniczne, a miasto odciążenie w zgęszczeniu zaludnienia, rezerwat zieleni i wypoczynku. Nawet najodleglejsze odcinki szos połączone są z centrum miejską komunikacją autobusową i wszystkie gospodynie mogą co rano czynić zakupy na targowiskach miejskich.

Charakterystyczną cechą dróg podmiejskich jest to, że jezdnie ich są bardzo ruchliwe i zapelnione do późnej nocy autami, motocyklami i rowerami, turyści natomiast są zupełnie puste —

nikt bowiem nie chodzi pieszo. O ile budżet nie pozwala na posiadanie auta, jeździ się rowerem, charakterystycznym angielskim rowerem, zaopatrzonym przy kierownicy w mały koszyk. W tym koszyku gospodynie wiozą zapasy żywności, studenci — książki i ołówki, profesorowie uniwersytetu — swój beret i togi, sportsmeni — piłki tenisowe, a młode panny — puderniczki.

Wycieczki piesze należą w Anglii do rzadkości, turystyka uprawiana jest jedynie w Szkocji, w górach, lub „footing“ w Hyde-Parku przez panie dbające o swą linję. Wynika stąd przepełnienie szos wszelkiego rodzaju wehikułami, a także powoduje to bardzo znaczną ilość katastrof drogowych. Wysokie liczby katastrof, notowane przez statystykę, wydają się jednak dość niezrozumiałe, gdy się patrzy na ogół angielskich kierowców, prowadzących swe maszyny niesłychanie ostrożnie i uważnie.

Obok wspaniałych Rolls Royce'ów widzi się także mnóstwo aut o wyszarzanej karoserji, wygiętych błotnikach i za rdzewiałej chłodnicy, smutnych modeli „rok 1920“. Sprzedaż starych samochodów jest jedną z bardzo ożywionych gałęzi handlu i w Londynie np. znajduje się cała ulica składów, handlujących używanymi autami, od zupełnie nowych do zużytych pudeł, będących jedynie szczątkami przedpotopowej maszyny. Zupełnie niezłe funkcjonujący wóz można dostać już za 8 funtów (mniej więcej 200 złotych). Samochody te cieszą się wielkim powodzeniem, zwłaszcza wśród cudzoziemców, przybywających na krótki okres do Anglii i pragnących zwiedzić całą wyspę, a wobec wysokich cen biletów kolejowych maszyna taka amortyzuje się znakomicie i na wspaniałych szosach angielskich zużywa minimalnie.

Posiadanie auta daje cudzoziemcowi możliwość dokładnego poznania najpiękniejszej rzeczy w Wielkiej Brytanji — wsi angielskiej. Wieś, pomimo ścisłego kontaktu z ośrodkami przemysłowymi i wpływów wielkomiejskich, posiada ogromny urok.

Anglicy bardzo lubią wieś, ale i dla niej nie wyrzekają się swych towarzys-

kich instynktów. Kluby wiejskie, skupiające właścicieli ziemskich danej okolicy, cieszą się wielkim rozkwitem, posiadają własne tereny sportowe, baseny pływackie, czytelnie, salony brydżowe i t. p.

Klubomanja Anglików jest dla miłośników kontynentu rzeczą dość niezrozumiałą i dziwaczną, a dla nich samą często niesłychanie kosztowną. Istnieją w Londynie kluby, w których składka członkowska przewyższa sumę kilkuset funtów, a opłata wstępna dochodzi do stu funtów. Za tę cenę czcigodni gentlemen mają prawo wspólnie czytać gazety, grać w góla, cricketa i wspólnie nudzić się. Złazcza do cricketa, który jest narodową grą angielską, przywiązuje się wielką wagę. Sport ten nie tylko utrzymuje człowieka w dobrej formie fizycznej, ale ma ogromne znaczenie wychowawcze, ponieważ wymaga od grającego skrupulatnego przestrzegania prawideł uczciwości i lojalności wobec partnerów. Nadzwyczajną zaufania współtowarzysz w crickecie jest rzeczą nie do pomyslenia, a ponieważ waż sport ten uprawiają Anglicy od dzieciństwa, przeto boisko staje się dla nich szkołą karności i lojalności.

Dr.
J. MANDELTORT
RENTGENOLOG,
POWRÓCIŁ,
ul. Wólczańska 1B (Legionów 80)
tel. 240-24.

Konf...
zdaje si...
kie wys...
z tak zo...
Mussoli...
i sze...
prowa...
Tej decy...
grożące...
Walk...
ze prz...
czne po...
najbliż...
Ludwik...
najkróts...
traktow...
ki o Ind...
roku 18...
cjalne z...
Adeu sa...
wonego...
przez M...
dyjskieg...
Ocenau...
dziwi...
złachet...
mierzon...
chodzi...
wyradni...
nij.
Drug...
katego...
Abisynji...
dzi wła...
niosą z...
znaczen...
sie. W...
ikt obe...
go Nij...
zwem i...
Nic...
no tocz...
stwami...
nej ryw...
zdolała...
państwo...
przedsię...
stwu. I...
pokoju...
sze lako...
dla zad...
ma nie...
chaj prz...
Po w...
arstw...
Zjazd...
wez...
(PAT)...
rydnio...
zynier...
Oficja...
11ej w...
Obady...
zem pr...
wiceini...
prof. W...
tawiciel...
W zi...
zynier...
Sa...
(PAT)...
ono zv...
nabójs...
ak się...
Adler, B...
wego w...
or gimn...
przenies...
tłowieg...
Den...
M. C.

Mussolini chwytła za gardło...

Konflikt zbrojny włosko - abisyński zdaje się już być nieunikniony. Wszystkie wysiłki komisji pięciu spotykają się z tak zdecydowanym oporem ze strony Mussoliniego, że nie ulega wątpliwości, iż szef rządu włoskiego postanowił doprowadzić rozpoczętą akcję do końca. Tej decyzji nie zdoła zmienić nawet półgroźące stanowisko Anglii.

Walka o Abisynję ma dwie zasadnicze przyczyny. Pierwszą jest geograficzne położenie tego kraju. Leży on w najbliższym sąsiedztwie z Egiptem. Już Ludwik XIV wskazywał, iż Egipt jest najkrótszą drogą do Indji. Napoleon traktował podbój Egiptu, jako etap walki o Indje. Budowa kanału Suezkiego w roku 1869 nadała Morzu Czarnemu specjalne znaczenie strategiczne. Suez i Aden są obecnie wrotami Morza Czerwonego, przez które prowadzi droga przez Morze Arabskie do Oceanu Indyjskiego i dalej przez Singapore do Oceanu Spokojnego. Czyż można się dziwić Anglii, że naraz zapalała tak złachetnym oburzeniem spowodu zamierzonego podboju Abisynji? Tu nie chodzi o niepodległość tego kraju, lecz wyraźnie o interesy Wielkiej Brytanii.

Drugą przyczyną jest, iż ujście Błękitnego Nilu znajduje się na terytorjum Abisynji. Znaczna część wód Nilu pochodzi właśnie z Błękitnego Nilu i wody te niosą z sobą il, który ma tak wielkie znaczenie dla uprawy bawełny w Egipcie. W interesie Anglii leży więc, aby żłt obcy nie opanował ujścia Błękitnego Nilu, ani jeziora Tan, które żywi swymi wodami cały Sudan i Egipt.

Nic dziwnego, że o Abisynję dawno toczyła się walka pomiędzy mocarstwami europejskimi. Tylko dzięki silnej rywalizacji tych mocarstw Abisynja zdołała zachować niepodległość. Jedno państwo bało się coś konkretnego przedsięwziąć przeciwko drugiemu państwu. Pozostawiano więc ten kraj w spokoju. Francja i Italia patrzyły zawsze łakomym okiem na Abisynję. A Anglia zadawała się już tem, że jeśli sama nie może zagarnąć tego kraju — niechaj przynajmniej nikt go niema.

Po wojnie światowej walka mocarstw europejskich o Abisynję przyje-

ła szczególnie ostry charakter. Anglia bowiem postanowiła niedwuznacznie dokonać **gospodarczego podboju tego kraju**. Przeciwno temu wypowiedziała się w pierwszym rządzie Italia, która uważała się za pokrzywdzoną powojennym **podziałem kolonii**. Za nią wystąpiła Francja. I aby uniemożliwić Anglii jakiegokolwiek kroki w Abisynji — **Italia i Francja wspólnymi siłami przyczyniły się do przyłączenia Abisynji do Ligi Narodów**.

W ten sposób sprawa podboju Abisynji była **sparaliżowana**. I być może minęłoby jeszcze wiele czasu, dopóki sprawa ta znalazłaby się znów na ostrzu noża, gdyby nie **polityka Abisynji**. Negus zezwolił Japonji na opanowanie rynku abisyńskiego. Przyznając Japonji prawo importu wyrobów **tekstylnych**, chciał on uzyskać potężnego sprzymierzeńca, któryby dopomógł mu do obrony niepodległości swego kraju.

Wtedy Italia uznała, że **nadszedł jej czas**. Jeśli bowiem nie zagarnie ona Abisynji, **uczyni to Japonja wbrew Anglii**. Uważając się za poważnie pokrzywdzoną po wojnie w dziedzinie kolonialnej Italia postanowiła wreszcie **rozwiązać sprawę Abisynji**, która ciągnęła się przez tyle lat, i, wykorzystując przy-

jażń Francji, która obawia się Niemiec **zmusić Anglię do zrezygnowania z Abisynji**.

Mussolini zdaje sobie sprawę, że drogą pertraktacji nie uzyska nic. Wiedział, że Anglia, w obawie o swe zagrożone interesy, **nie zgodzi się na żadne koncesje**. Dlatego wybrał inną drogę — **groźbę wojny**.

Francuska dyplomacja popiera Mussoliniego zupełnie otwarcie. Czyni to **naprzekór Anglii**, by pokazać jej, że trzeba było iść ręką w rękę z Francją, a nie **umizgać się do Niemiec**. Anglia znajduje się wobec tego w sytuacji dość kłopotliwej. Początkowo groziła sankcjami. Mussolini odpowiedział, że sankcje mogą zmienić konfigurację polityczną w Europie. Wtedy Anglia zaczęła mówić już tylko o sankcjach gospodarczych. Mussolini odpowiedział, że **nie boi się również tego**.

Dziś Anglia nerwowo poszukuje właściwego rozwiązania, korzystnego dla siebie. Nie ulega wątpliwości, że **nie ma ona już obecnie nic przeciwko temu, by uczynić z Abisynji angielsko - włoską kolonię**. Jest to stanowisko rezygnacji poniekąd. Ale zapędziła się w swojej akcji tak daleko, że trudno się jej z niej wykręcić. A Mussolini nie będzie cze-

kał. To kosztowało zbyt wiele. I najbliższe dni przyniosą już decydujące rozwiązanie.

K. R.



TYLKO COLGATE

mi smakuje

Liziej lubią pastę do zębów Colgate dla jej miłego smaku. Rodzice wybierają pastę Colgate dla dzieci, gdyż czyści zęby dokładnie i bezpiecznie.

Tylko Colgate posiada tę pieczęć.



Akcja antypolska w Czechosłowacji

Przygotowania do niedzielnej manifestacji. — Wydalenie polskich robotników. — Wiec protestacyjny w Częstochowie

Morawska Ostrawa, 19 września.

(PAT) Do zapowiedzianych na niedzielę, dnia 22 b. m. manifestacji antypolskich w czeskim Cieszynie i miastach Śląska nad Olzą, które urządził czeski Sokół, przyłączają się i inne czeskie organizacje. W dniu dzisiejszym akces do tych demonstracji zgłosiła organizacja bojowa stronnictwa narodowych socjalistów (beneszowców) — „Straż swobody”.

Według nadeszłych tu z Zagłębia

Karwińskiego wiadomości w ciągu ostatnich kilku dni wydalono z pracy około 130 górników - polaków, przeważnie tych, którzy posyłali swe dzieci do polskich szkół.

Wydalania objęły szyby, stanowiące własność czeskiego tow. górniczo-lutniczego w Pradze a mianowicie „Gabriela”, „Hohenegger”, „Barbare” i „Franciszka”.

Częstochowa, 19 września. (PAT).

Z inicjatywy Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny dziś wieczór na placu imienia Bronisława Pierackiego odbył się manifestacyjny wiec protestacyjny przeciw prześladowaniu polaków na Śląsku Cieszyńskim. W manifestacji wzięły udział organizacje Z. Z. Z., K. P. W., Strzelec oraz liczne rzesze ludności. Przemawiali senator Zbierski oraz prezes powiatowego zarządu federacji poseł Kobylecki, w mocnych słowach piętnując metody brutalnego ucisku, stosowanego od pewnego czasu na Śląsku Cieszyńskim zarówno do jednostek, jak ugrupowań i zrzeszeń polskich i podnosząc niezłomne trwanie przy polskości mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim.

Następnie zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję, wzywającą polaków z nad Olzy do wytrwania i stwierdzającą gotowość całego społeczeństwa polskiego do obrony swych zakordonowanych braci wszelkimi, leżącymi w jego mocy, środkami.

Wiek zakończył się odegraniem „Pierwszej Brygady”, poczem uformował się wielki pochód, który w transparentami przedelflował głównymi ulicami miasta, wznosząc okrzyki przeciw prześladowaniu polaków w Czechosłowacji.

Sesja sejm i senatu

będzie otwarta w pierwszej połowie października

Warszawa, 19 września

(B) — Zgodnie z terminem ustalonym w kalendarzyku wyborczym, jutro generalny komisarz wyborczy poda oficjalnie do wiadomości publicznej wyniki wyborów do sejm i senatu. Po upływie najdalej trzech dni od tego ogłoszenia komisarz generalny prześle wybranym posłom i senatorom listy wierzytelne.

Po mianowaniu przez Prezydenta Rzplitej 32 senatorów, co ma nastąpić w najbliższych dniach, zostanie zakoń-

czony faktycznie i formalnie akt wyborczy. Sejm i senat zgodnie z nową kalendarcją winny się zebrać najpóźniej w 30 dni po ogłoszeniu wyników wyborów.

Ponieważ ogłoszenie to nastąpić ma jutro, sejm i senat zbiora się najpóźniej 20 października.

Wedle przewidywań warszawskich kół politycznych, izby parlamentarne zbiorą się jednak wcześniej, prawdopodobnie w pierwszej połowie października.

DR. PRAGER B. WIĘZIEN BRZESKI

chce odbyć wymierzoną mu karę

Warszawa, 19 września.

(B) — W najbliższym czasie przybędzie do Polski jeden z byłych więźniów brzeskich b. poseł na sejm Rzplitej dr. Adam Prager. Dr. Prager po uprawnieniu się wyroku wyjechał zagranicę i osiedlił się w Paryżu, gdzie trudnił się praktyką adwokacką.

Obecnie dr. Prager zwrócił się do

władz sądowych z podaniem o pozwolenie odbycia wymierzonej mu kary wzięcia.

Dr. Prager został skazany na pięć lat więzienia. Władze sądowe przychyliły się do jego podania **wobec czego w najbliższym czasie przybędzie on do Warszawy dla odbycia kary**.

Przygotowania na przyjęcie „Piłsudskiego”

w porcie nowojorskim. — Minister handlu Stanów Zjednoczonych przemawiać będzie na bankiecie

Nowy Jork, 19 września. (PAT).

Przygotowania do przyjęcia m/s „Piłsudski” są na ukończeniu. Na przystani powita nowy statek polski kilkanaście tysięcy polaków. Na bankiecie oficjalnym, wydanym na pokładzie w

czwartek, przemawiać będą sekretarz handlu Roper i sen. Copland.

Burmistrz Nowego Jorku Laguardia przyjmie uroczystie na ratuszu prezydenta m. st. Warszawy — Starzyńskiego.

Wypadek samochodowy członków ambasady polskiej w Moskwie

Moskwa, 19 września. (PAT).

W dniu dzisiejszym charge d'affaires ambasady R. P. Sokolnicki oraz sekretarz ambasady Kaluski ulegli wypadkowi samochodowemu. P. Sokolnicki został ranny lekko w rękę i ramię, p. Kaluski zaś został poważnie ranny w głowę.

Trzęsienie ziemi na japońskiej wyspie

Tokio, 19 września. (PAT).

Według doniesień z Hakodatu wyspa Hokkaida nawiedzona została silnym trzęsieniem ziemi. Wobec przerwania linii telefonicznych i telegraficznych brak szczegółów katastrofy.

Zjazd inżynierów drogowych

wczoraj rozpoczął obrady w Warszawie

Warszawa, 19 września. (PAT) Dziś rozpoczął swe obrady trzydniowy zjazd związku zawodowego inżynierów drogowych.

Oficjalne otwarcie odbyło się o godz. 11-ej w auli politechniki warszawskiej. Obrady otworzył prof. Tryliński, poczem przemówienia powitalne wygłosili minister komunikacji inż. M. Butkiewicz i wiceminister inż. Al. Bobkowski oraz prof. Warchałowski oraz szereg przedstawicieli organizacji technicznych.

W zjeździe bierze udział około 400 inżynierów drogowych z całej Polski.

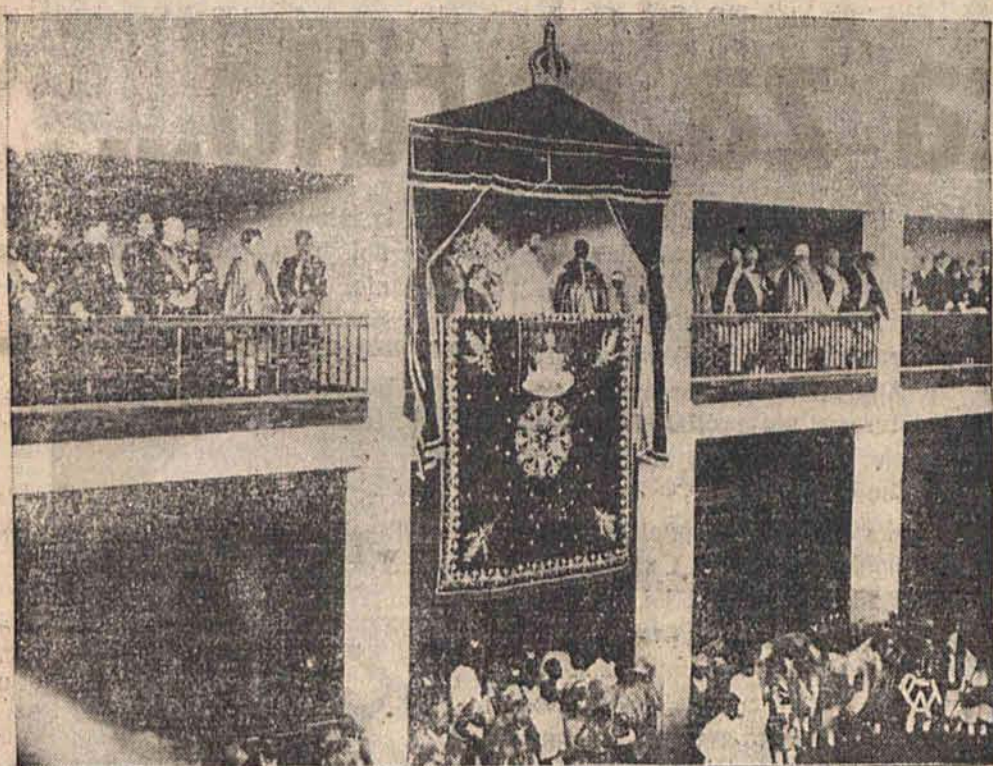
Samobójstwo dyrektora gimnazjum

Piotrków, 19 września.

(PAT) W lesie pod Sulejowem znaleziono zwłoki mężczyzny, który dokonał samobójstwa przez zażycie trucizny. Jak się okazało, denatem jest Henryk Adler, b. dyrektor gimnazjum państwowego w Częstochowie, uprzednio dyrektor gimnazjum państwowego w Grodnie, przeniesiony ostatnio do gimnazjum państwowego w Chełmie Lubelskim. Denat liczy 54 lata.

W loży cesarskiej parlamentu abisyńskiego

Orkan w czasie manewrów brytyjskich



Negus w swej loży w parlamencie abisyńskim w Addis-Abebie. Po lewej stronie od loży korpusu dyplomatycznego.



Nad Anglią przeszły silne burze w połączeniu z orkanem. Na zdjęciu widzimy zniszczony wskutek orkanu obóz wojskowy w czasie manewrów floty brytyjskiej.

POD ZNAKIEM NIENAWIŚCI DO WSZYSTKICH wychowuje się w Trzeciej Rzeszy młode pokolenie. — Megalomanja narodowa pozbawiła ich rozsądku i umiaru

Berlin, we wrześniu. We wszystkich szkołach ludowych i średnich w Trzeciej Rzeszy wprowadzono w bieżącym roku bardzo ciekawe przedmioty nauczania. Na pierwszy plan wysuwa się „Ideologia czystości rasy”, która wykładana jest przez trzy godziny tygodniowo. Widocznie nie dowierzano dyplomowanym nauczycielom, skoro jako wykładowców tego przedmiotu mianowano kierowników partyjnych, mających stopień „Gauleiter”. Trudno byłoby sprecyzować, jaka jest treść tych wykładów, ale może sprawdzianem będzie zachowanie się dzieci na pauzie, po skończonym wykładzie. Natychmiast zaczynają się bójkę a ofiarami tych bójkę są uczniowie, nie należący do rasy germańskiej, w pierwszym rzędzie żydzi, a wraz z nimi słowianie, stanowiący pewien odsetek młodzieży szkolnej spośród mniejszości narodowych, zamieszkałych w Trzeciej Rzeszy. Nienawiść i pogarda dla innych ras — oto co wpajają dzieciom niemieckim. Żydzi jak wiadomo mają być wyeliminowani z ogólnych szkół. Ofiarami namiętności rasowych dzieci niemieckich będą więc w szkołach już tylko słowianie: wprawdzie aryjczyki, ale nie germanowie. Jakże będą skutki takiego wychowania dzieci i młodzieży, skutki o znaczeniu ogólnoeuropejskim — o tem mogliby coś powiedzieć doświadczeni i mądrzy pedagodzy.

Drugim przedmiotem, któremu poświęca się cztery godziny tygodniowo w młodszych klasach szkół średnich i w szkołach ludowych, a 6 godzin tygodniowo w starszych klasach szkół średnich jest „Obrona państwa”. O treści tych wykładów świadczą wymownie skutki.

O ile dorosłym zakazano noszenia mundurów partyjnych, z wyjątkiem specjalnych uroczystości i zjazdów, o tyle młodzi paradują w mundurach nawet na lekcjach. Brunatne koszulki i sztyblety u pasa noszą nawet 10-letni chłopcy. Na pytanie — w jakim celu noszą broń, dzieci bez namysłu odpowiadają słowami, zasłyszczanymi na wykładach: „Siegreich wollen wir Europa schlagen”.

Dzieci te ogarnięte są psychozą, żyją w jakimś świecie fantazji, który całkowicie zaludniony jest przez wrogów Rzeszy. W godzinach wolnych od zajęć, jedyną obecnie zabawą, jest zabawa w wojsko. Zamożniejsze dzieci paradują nawet w miniaturowych hełmach stalowych, które można nabyć w sklepie z zabawkami. Biedniejsze — zadawalają się surogatami. Przed kilku dniami byłem w tramwaju świadkiem sceny, która w innych warunkach musiała wywołać salwę homerycznego śmiechu. To było istotnie hyperkomiczne, ale równocześnie smutne i tragiczne.

Na jednym z przystanków do tramwaju weszła jakaś kobieta z chłopczy-

kiem lat 9. Chłopczyk miał mocno zabandażowaną głowę. Wszyscy w tramwaju zwracają na niego uwagę. Pewnie jakiś straszny wypadek. Chłopczyk jest speszony, widząc wszystkie oczy skierowane na siebie. Ale po chwili przestaje interesować się pasażerami i zaczyna spokojnie dębać w nosie. Matka widzi to, uderza go najpierw po rękę, a później po obandażowanej głowie.

Pasażerowie aż podrywają się z miejsc. Bieć dziecko po obandażowanej, pewnie skałeczonej głowie, ależ to barbarzyństwo! Wszyscy zaczynają czynić na ten temat uwagi. Oburzenie jest powszechne. Matka w pierwszej chwili jest zdenerwowana, później staje się zła, i zaczyna szybko zrywać z głowy dziecka bandaż.

— Co pani robi? — rozlegają się wokół krzyki. — Pani zwarjowała.

Ale kobieta nie słucha. Zrywa dalej bandaż i nagle... wszyscy pasażerowie zaczynają się śmiać. Przez tramwaj przechodzi poprostu huragan śmiechu, pod bandażami, na głowie dziecka widnieje emalowane... naczynie!

A kobieta ze złością mówi: — Zachciało mu się hełmu. Nie mam pieniędzy na hełm. Więc ukradł mi z domu ten garnek i poszedł bawić się w żołnierzy. A nacisnął tak mocno na głowę, że nie można zdjąć. Muszę jechać do znajomego ślusarza, by rozpiłował. Szkoda naczynia...

Tą scenę widziałem na własne oczy. Istnieje polskie przysłowie: „Taka jest przyszłość narodu, jaką jego młodzieży chowanie”. Perspektywy istotnie wspaniałe.

Drugim etapem wychowania młodzieży jest t. zw. „Landjahr”. Landjahr ma

wychowywać młodzież dla potrzeb partii narodowo-socjalistycznej, wychowywać ją po linii ideologii partii rządzącej. Ustawa określa: należy wybierać młodzież w wieku lat 14—18, czystą rasowo, pochodzącą z rodziców nieobciążonych rasowo, ale takich, którzy są zagrożeni niepożądaną orientacją polityczną: rodzice byli dawniej komunistami, socjalistami, monarchistami, centrowcami — w każdym razie czynnymi politykami w innym obozie.

Dzieci te umieszczają się jaknajdalej od domu rodzicielskiego. Młodzież z Reni i Zagłębia Ruhry posyła się do Prus Wschodnich i odwrotnie.

Landjahr trwa rok. Młodzież, która ten kurs przechodzi otrzymuje specjalne świadectwa, które wyglądają jak pamiątki i zapoatrzone są w fotografie. W świadectwach tych znajduje się następujący tekst:

„Pokrzepiając wychowanie na wsi pozwala spodziewać się, że właściciel po wyższej legitymacji będzie sumiennym pracownikiem i bojownikiem Trzeciej Rzeszy”.

Pod tem widnieje faksimile podpisu ministra Rusta.

A co mówi na to wszystko dorosłe społeczeństwo?

Opinia jest zamyka się w anegdotkach, które kursują obecnie po całym kraju. Jedną z tych anegdotek opowiada sobie obecnie w Berlinie brzmie:

Pan Kurt Jeschke wyjechał z żoną na urlop zagranicę, do Szwajcarii. Wybrali się oni na wycieczkę na Jungfrau. Gdy już byli na samym szczycie góry, pan Jeschke zwraca się do swej małżonki:

— Słuchaj Amaljo, jesteście obecnie za granicą, na wysokości 4000 metrów, dokoła nie widać żywej duszy. Mówisz mi teraz szczerze powiedzcie: co jest o naszym rządzie? A. F.

WIEZIENIE ŚMIERCI Czy wiecie co to jest Sing - Sing? Napewno nie wiecie nic ponadto, że nazwa ta oznacza słynne więzienie amerykańskie. Granitowy blok skalny ma kształt prostokąta. W bloku tym wykutych jest z każdej strony po 75 cel. Wysokość tego prostokąta, wynosząca 10 metrów, została podzielona na 6 pięter. Na każdym z pięter jest również około 150 waskich, niskich cel 27 cel śmierci i jedna sala, w której stoi wygodny, ciemny brązowy fotel. Fotel ten różni się trochę swoją konstrukcją od zwykłych, drewnianych foteli, ale to już nie robi różnicy ludziom, którzy nań siadają, aby doświadczyć na sobie, czy tracienie zapoatrą prądu elektrycznego istotnie jest najbardziej humanitarne, jak twierdzi Mr. Elliot, czelownik, który za jedno opuszczenie dźwigni otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 150 dolarów. Wieloby jeszcze rzeczy można opowiadać o tem najstraszliwszym więzieniu świata, — lecz jest to zbyt długie. Zbyteczne dlatego, że wytwórnia Warner Bros. First National wykonała wielki, potężny film p. t. „Sing - Sing”. Film zobaczymy już w najbliższym czasie.

W JESIENI tak jak LATEM

stosuj wyłącznie

**MYDŁA PRZETŁUSZCZONE
M. MALINOWSKIEGO**

bo nie wylawiają naskórka

**KREM SPORTOWY
M. MALINOWSKIEGO**

bo uodpornia skórę na szkodliwe działanie zmiennych wpływów atmosferycznych

**PUDER HYGIENICZNY
MALINOWSKIEGO**

bo nie zatyka porów.

Warszawa, Lab. Chem. Farm. ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

Całkowity bojkot towarów niemieckich

uchwalili właściciele holenderskich domów konfekcyjnych. — Napad na kolportera-żyda w Niemczech

Amsterdam, 19 września.

(PAT) Dyrektorzy najpoważniejszych holenderskich domów konfekcyjnych i włókienniczych postanowili w związku z ostatnimi ustawami antyżydowskimi Rzeszy przystąpić do całkowitego bojkotu towarów niemieckich.

Berlin, 19 września.

(PAT) W Chocieburzu osadzony został w areszcie ochronnym sprzedawca gazet żydowskich, który został zaatakowany przez tłum za sprzedawanie prasy narodowo-socjalistycznej, m in. znanego tygodnika „Der Stuermer”.

Ukradziono wagon pocztowy?

Sensacyjne zaginięcie wagonu pocztowego w Rumunii

Czerniowce, 19 września. (PAT).

Wielka sensacja wywołała tu zagadkowe zaginięcie wagonu pocztowego w pociągu Czerniowce — Jassy. Pociąg ten przybył do Bielec bez pocztowego

wagonu, doczeplanego jak zwykle w Czerniowcach.

Władze kolejowe wszczęły energiczne poszukiwania zaginionego wagonu.



KRONIKA

Wrzesień
20
Piątek

Dzisiaj Eustachjusza M.
Jutro Mateusza Ap.

Wschód słońca	5.17
Zachód słońca	17.44
Wschód księżyca	22.43
Zachód księżyca	15.01
Długość dnia	12.28
Ubyło dnia	4.—

Wielka wygrana 50.000.- zł. w Łodzi!

Ostatnia wielka wygrana obecnej 4-ej klasy Loterii Państwowej zł. 50.000.— padła wczoraj w Łodzi. Szczęśliwy los Nr. 35168 został sprzedany przez synną kolekturę

N. JATKA

kilku mieszkańcom naszego miasta, rekrutującym się z średnio zamożnych sfer. Okazuje się, że łodzianie nie mogą się użalać na to, by Fortuna o nich zapomniała.

Drobne wiadomości

Z dniem wczorajszym nowy urząd pocztowy Łódź XI, przy ulicy Piotrkowskiej 135 czynny jest od godz. 7-ej rano do 9-ej wieczorem bez przerwy. Inowacja ta wprowadzona została dla wygody publiczności.

W najbliższym czasie nastąpi otwarcie nowego urzędu pocztowego Łódź XII na Placu Wolności.

Wydział zdrowotności publicznej postanowił uruchomić z dniem 1 października w przychoźni przeciwgruźliczej przy ulicy Dworskiej Nr. 10 specjalny dział odmowy, w którym przeprowadzane będą kuracje przy stosowaniu tak zwanej odmowy sztucznej.

Wydział budownictwa przystąpił do budowy dwóch gmachów dla szkół powszechnych. Jeden gmach stanie przy ulicy Sierakowskiego. Będzie on wykończony na dzień 1 września 1936 roku i posiadać będzie 14 klas. Drugi gmach stanie przy ulicy Olsztyńskiej i Mickiewicza, na Białych. Będzie on wykończony na dzień 1-go września 1937 roku i posiadać będzie 30 sal szkolnych.

Urząd przemysłowy 1-ej instancji zatwierdził wczoraj 7 projektów nowych zakładów przemysłowych i wytwórni przyborów dentystycznych i chirurgicznych, 1 tkalni, 1 fabryki gipsu, 1 wytwórni cukierków i chałwy, 1 fabryki pończoch i 3 drobnych warsztatów.

W przyszłym tygodniu nadejdą do Łodzi pierwsze w tym sezonie transporty pomarańczy hiszpańskich. Ceny tych pomarańczy będą utrzymane na tej samej wysokości co w roku ubiegłym. Pomarańcze palestyńskie i włoskie nadejdą dopiero w drugiej połowie przyszłego miesiąca.

Bank Polski ustalił ostateczne terminy wymiany bilonu i banknotów, które wycofane zostały z obiegu. Duże monety srebrne 5-złotowe wymieniane będą do 30 września 1936 roku, papierowe banknoty 10-złotowe wymieniane będą do 31-go grudnia 1937 roku, a papierowe banknoty 20-złotowe wymieniane będą do 30-go czerwca 1938 roku.

Dzisiaj, w piątek, dnia 20-go b. m. do rejestracji rocznika 1917 w biurze wojskowym przy ulicy Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni tego rocznika o nazwiskach na listy porządkowe Sz, T, U, W, Z, Z, zamieszkał na terenie 4-go komisariatu policji, i na listy od A do M włącznie, zamieszkał na terenie 12-go komisariatu policji.

Nie podwyższać cen pieczywa

Došlo do wiadomości Starostwa Grodzkiego Łódzkiego, że w niektórych piekarniach i sklepach spożywczo-kolonjalnych sprzedawcy za chleb i bułki pobierają ceny wyższe od cen jakie obowiązują od dłuższego czasu.

W celu niedopuszczenia do nieuzasadnionej zwwyżki cen odpowiednie zarządzenia zostały wydane.

Według obowiązujących przepisów w miejscach sprzedaży winny być ujawnione cenniki jak również ceny winny być ujawnione bezpośrednio na artykułach sprzedaży t. j. pieczywie. Winni niezastrzeżenia się do obowiązującego w tym względzie przepisu podlegają odpowiedzialności do której będą pociągnięci w wypadkach stwierdzenia, że do tego przepisu nie stosują się.

Włókniarze zażądają podwyżki

Narady w związkach robotniczych. — Przed wypowiedzeniem umowy zbiorowej w przemyśle

W związku z uchwałą centralnej komisji klasowych związków zawodowych, o której donosiliśmy wczoraj — w najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie zarządu głównego Klasowego Związku Włóknarzy w Łodzi, na którym uchwalona zostanie akcja ekonomiczna w przemyśle łódzkim.

Jak nas informują, związek włóknarzy wychodzi z założenia, że nadszedł czas do wypowiedzenia umowy zbiorowej i do wystąpienia z żądaniem o podwyżkę płac dla robotników.

W nadchodzącą niedzielę od godziny 10 rano w sali Resursy przy ul. Klińskiego 123 odbędzie się walne zgromadzenie włóknarzy należących do Z. Z. Z. Na zebranie to przybędą senator Marjan Malinowski (Wojtek) oraz poseł Gardecki.

Tematem obrad będzie sprawa unormowania płac w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Nowi wiceprezydenci m. Łodzi

Nominacja ma nastąpić w ciągu dnia dzisiejszego

Onegdaj wyjechał do Warszawy prezydent miasta inż. Głazek, wezwany specjalnie dla ostatecznego ustalenia w ministerstwie spraw wewnętrznych składu tymczasowej rady miejskiej oraz omówienia kandydatury drugiego i ewentualnie trzeciego wiceprezydenta miasta.

Co się tyczy kandydatur drugiego i ewentualnie trzeciego wiceprezydentów m. Łodzi — nazwiska nie zostały jeszcze definitywnie ustalone. Wysłęte jednak zostały następujące kandydatury: b. poeta Antoniego Paczka, znane go działacza robotniczego w Łodzi Karola Algajera, b. wicewojewody łuckiego Michała Godlewskiego i naczelnika wydziału przydziałnego w magistracie Jana Barczewskiego.

Jak nas informują, skład przyszłej rady miejskiej został już ostatecznie ustalony. — Przeprowadzono selekcję wszystkich kandydatów i ustalono w ministerstwie 24 nazwiska osób, które otrzymały nominację na tymczasowych radnych miejskich. Obecnie spodziewać się więc należy nominacji już w najbliższych godzinach.

Nominacja drugiego i ewentualnie trzeciego wiceprezydenta nastąpi również w najbliższych godzinach, łącznie z nominacją tymczasowej rady miejskiej.

Zarząd huty „Hortensja“ w Piotrkowie, która przed sześciu tygodniami została unieruchomiona, zapowiedział wznowienie produkcji i w dniu wczorajszym przystąpił do angażowania robotników. Przyjęta będzie napowrót cała załoga, jaka pracowała przed zamknięciem huty.

Równocześnie huta „Kara“, w Piotrkowie, która była nieczynna od 5 lat, obecnie, po remoncie, ma być znów uruchomiona, zatrudniając 300 robotników.

Strajk czeladników krawieckich, który rozpoczął się przed dwoma tygodniami, trwa w dalszym ciągu. W przyszłym tygodniu odbędzie się w tej sprawie konferencja w inspekcji pracy.

Groźba strajku powszechnego na Śląsku

Konferencja związków zawodowych z przemysłowcami nie dała pozytywnych rezultatów. — Na kongresie rad zakładowych zapadnie decydująca uchwała

Katowice, 19 września. W dniu wczorajszym odbyła się kilkakrotnie odraczana konferencja między związkami zawodowymi a związkami pracodawców w sprawie postulatów, wysuniętych na kongresie rad zakładowych, odbytego w dniu 20 lipca w Katowicach.

Wobec tego stanowiska przemysłowców, przedstawiciele organizacji zawodowych, uczestniczący we wczorajszych obradach ze związkiem pracodawców, udali się następnie na posiedzenie komisji międzyzwiązkowej.

dzie to kongres rad zakładowych) wysunąć konieczność zaprezentowania przeciwko temu stanowisku przemysłowców.

Protest ten objawił się powszechnym strajkiem na Śląsku. Ostateczna uchwała co do tej sprawy zapadłaby więc w nadchodzącą niedzielę.

Konferencja wczorajsza nie dała żadnych pozytywnych rezultatów, albowiem przedstawiciele związku pracodawców na konferencji oświadczyli, że do regulowania czasu pracy powołani są nie oni a rząd.

Na posiedzeniu tej komisji postanowiono na najbliższym kongresie, który jest przewidziany na dzień 22 bm. (bę-

Proces radnych odbędzie się w poniedziałek

W najbliższy poniedziałek rozpocznie się przed sądem grodzkim odroczone już w swoim czasie proces przeciwko 16 byłym radnym m. Łodzi, pociągniętym do odpowiedzialności karnej za udział w ekscesach w sali rady miejskiej na plenarnym posiedzeniu z dnia 28 maja r. b.

Rozprawa rozpocznie się o godzinie 9 rano w sali II sądu grodzkiego. Oskarżeni są następujący byli radni miasta: adw. Kowalski, Antoni Czernik, Antoni Belke, Franciszek Miłoch, Wincenty Kożuchowski, Aleksander Stolarek, Józef Kwiatkowski, Stanisław Genera, Walenty Sosnicki, Roman Siedlanowski, dr. Cz. Rostkowski — wszyscy ze Stronnictwa Narodowego, Janusz Urbach i Jan Goliński — z P.P.S., Lew Holenderski, adw. Waicman i Abram Sztajnszajder z ugrupowań żydowskich.

Oskarżeni odpowiadają z art. 128, który za wywołanie awantur w lokalach urzędów państwowych lub samorządowych przewiduje karę aresztu do sześciu miesięcy lub grzywny.

Rozprawa budzi w mieście zrozumiałe zainteresowanie. (as)

Wybierali plac pod budowę gmachu biblioteki publicznej imienia Marszałka Piłsudskiego

Jak wiadomo, wielki przemysł łódzki, dla trwałego uczczenia pamięci Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, ofiarował pół miliona złotych na budowę monumentalnego gmachu biblioteki publicznej Jego imienia. Pieniądże te już są zebrane, — chodzi więc tylko o wybór odpowiedniego miejsca, na którym stanąć ma ten gmach.

miasto może zaoferować na ten cel jeden z wolnych placów, wobec czego za proponował wspólne obejrzenie wszystkich placów miejskich, by ustalić jaki z nich najbardziej odpowiadać będzie temu przeznaczeniu.

Narazie jednak nie powzięto decyzji. Przedstawiciele przemysłu równocześnie poruszyli sprawę regulacji Łodzi. Prezydent Głazek oświadczył, że sprawa ta realizowana będzie w tempie przyspieszonym. Przedewszystkiem w grę wchodzi przedłużenie Al. Kościuszki od Anny, przez przebiecie placu, przedłużenie ulicy P. O. W. i przedłużenie nowej ulicy, równoległej do Strzeleckiej.

W związku z tem udała się do prezydenta plk. Głazka delegacja Związku Przemysłu Włókienniczego w osobach prezesa senatora Heymana - Jareckiego oraz dyrektora Berkowicza, by omówić sprawę placu pod budowę gmachu.

Przymusowe ubezpieczenie chałupników zostało postanowione na wczorajszej konferencji

W ubezpieczalni społecznej odbyła się pod przewodnictwem nacz. Madalińskiego konferencja w sprawie ubezpieczenia chałupników z Łodzi i województwa łódzkiego. Na konferencję przybyli przedstawiciele chałupników — tkaczy, krawców i dziewiarzy.

właśnie w ich rodzinach zdarza się najwięcej wypadków zachorowań.

W wyniku konferencji postanowiono, iż związki chałupników przedłożą ubezpieczalni wykaz wszystkich pracodawców oraz wszystkich zatrudnionych u tych pracodawców robotników i na tej podstawie ubezpieczalnia społeczna przeprowadzi przymusowe ubezpieczenie tej kategorii pracowników, zarówno w Łodzi, jak i na całym terenie województwa łódzkiego.

Tylko 6 słów:

Franciszka Gaal Mała Mateczka Triumf Casina

Pełna tabela wygranych

11-go dnia ciągnięcia IV-ej klasy 33-ej Loterii Państwowej

50.000 zł. — 35168
10.000 zł. — 2917 56718 73468 82009
140983
5000 zł. — 58975 92260 103223 148083
181240
2000 zł. — 23218 33140 47616 49504
51228 73345 78913 80400 80552 95223
109897 131477 132268 138046 143199
148732 158339 153455 183232
1000 zł. — 5241 1013 14410 34842
37029 40121 41831 42111 42441 40927
45747 45488 49136 49183 51398 59321
62071 74636 79182 80406 84531 85184
85512 91047 91395 94916 96604 98908
98028 102712 109134 109459 117195
117436 122377 120463 129250 136478
152573 153281 153889 161251 165271
168045 171005 177202 180429 182978

Po 200 złotych.

6 245 92 347 480 1154 280 860 944 99 2124
396 620 45 733 3090 401 578 93 652 912 4013 292
8 307 73 609 5100 148 97 423 71 598 863 6945
64 7362 480 501 739 889 954 8021 40 505 619
723 9104 40 350 618 761 885 986.
10005 26 95 127 76 85 248 70 320 11324 556
610 19 72 720 923 34 12213 43 531 671 94 760 13
927 18235 9 787 807 74 14006 166 443 566 949
15222 84 352 618 93 879 929 49 16133 289 633
879 929 49 17001 222 38 77 725 64 800 79 932
18145 245 703 8 879 911 13 83 19039 45 56 321
32 405 18 61 94 910.

20056 147 203 305 510 932 12172 300 86 616
983 22144 565 700 6 44 94 899 933 68 85 23119
88 358 423 640 804 947 51 24015 367 402 533
618 40 730 845 906 25319 33 78 84 646 746 850
3 911 85 26101 308 32 51 431 529 704 811 48 70
911 61 27177 211 36 46 56 4 81 619 948 55 837
28199 259 534 648 869 29115 233 5 85 306 427
504 609 92 802 78.

30080 404 562 96 8 812 31081 100 308 504 818
21 37 99 954 32004 92 219 300 44 477 528 33 4 71
87 693 770 97 837 33021 42 148 269 486 594 604
778 83 91 906 86. 34182 348 72 437 517 70 773
834 79 910 14 95 35057 265 8 363 611 78 94
782 93 819. 36069 192 211 547 609 90 891 37079
85 128 373 462 76 588 960 8 38015 16 131 57 297
332 447 74 705 39008 53 298 302 15 79 642 63
40015 160 8 221 535 603 797 41219 99 435
526 637 862 955 68 42042 313 471 524 45 692
742 827 53 903 38 43223 34 429 95 7 509 759
60 871 85 44155 526 773 85 908 45095 122 268
370 787 952 46002 61 155 217 307 597 650 965
47005 227 87 450 553 621 734 48 906 48036 48
353 74 431 70 602 30 914 69 49089 101 295 402

50241 87 351 82 595 615 25 715 862 51244
430 43 87 569 74 745 835 968 52057 115 41 385
418 752 902 55 53115 294 535 654 792 94 54080
245 449 545 658 773 917 55016 134 68 298 328
418 509 725 84 841 929 50184 359 88 530 82
640 51 78 736 76 80 950 57079 141 482 97 531 92
749 61 91 818 64 85 960 75 58065 74 212 64 483
511 631 59049 63 102 96 272 463 535 89 804
60047 166 247 57 330 60 433 642 780 83 814
901 61028 76 207 87 353 89 469 99 591 638 76
737 62 62064 209 349 88 455 649 52 747 815 90
969 62016 175 250 86 421 64 85 536 61 743 965
93 64048 267 378 85 94 431 59 90 510 76 93 641
709 945 65031 141 230 81 380 97 402 54 95 504
93 701 36 40 67 86 885 943 66072 75 139 205 96
343 46 97 405 67 536 806 25 909 67129 70 222
304 14 456 610 76 729 850 97 920 89 68018 60 173
357 69 479 92 549 96 626 730 69026 162 435 611
760 848 955.

70055 180 275 305 422 627 49 876 907 71004
40 110 22 34 205 337 417 607 72 85 72155 96 202
488 610 757 841 98 932 63 73175 76 234 332 627
760 86 875 99 913 74029 178 250 56 460 506 637
89 839 940. 75111 411 892 644 764 87 90 504 11
88 993 76100 115 67 74 280 391 468 691 793
919 64 77048 215 342 51 529 678 84 736 871 917
78250 350 461 514 774 79018 78 141 53 87 210
307 411 510 67 719 877 911 30.

80158 478 600 24 723 85 94 843 932 33 55
81038 62 232 40 62 343 58 502 82009 57 85 93
97 290 326 31 581 622 929 82 83092 111 23 205
20 83 499 520 37 64 621 31 70 742 84038 101 325
40 89 563 681 750 855 907 57 85003 41 104 85
817 33 492 560 80 686 831 983 86179 607 25 80
336 66 930 87164 257 554 621 768 88490 514 748
825 68 928 89052 494 549 660 63 706.
90168 92 207 357 432 61 73 544 648 84 704
56 941 91164 288 381 622 71 748 63 92030 44
122 75 331 76 445 596 643 918 93108 44 275 350
425 543 49 869 94118 28 45 341 698 804 999
95072 120 79 93 200 413 555 617 32 813 27 999
96126 93 355 411 60 876 965 97029 197 243 407
982 98004 46 277 386 428 75 87 519 698 758 882
91 979 87 99060 363 491 540 46 64 832 58 959
100051 217 377 501 645 874 89 95 983 101190
388 475 618 60 85 99 710 94 869 80 961 102195
434 602 797 992 103004 77 138 63 99 280 313
37 514 93 722 93 863. 104004 33 54 92 365 89
500 14 750 105017 114 65 647 75 758 897 921
79 106055 63 115 62 214 311 504 62 646 717 53
898 905 6 15 107118 234 35 458 535 717 26 49
920 108039 70 130 45 89 90 205 302 467 581
98 622 785 890 836 109026 31 209 61 332 490
582 62 77 637 811.

110002 84 355 765 73 805 111028 521 620 32
78 771 802 96 112050 248 65 666 722 73 849 902
38 113034 47 58 165 68 265 414 562 635 709 872
935 50 55 114063 125 358 679 762 78 886 913 77
115097 108 31 50 53 76 314 53 414 52 98 506 617
717 85 834 924 116133 234 68 366 523 35 617
111021 127 232 35 328 583 780 809 54 931 40
118104 276 349 99 670 119048 167 235 335 479
120036 158 90 328 517 757 953 71 121071 382
477 681 818 918 92 122088 329 52 478 538 876
123370 682 843 912 65 124115 41 66 387 427 578
92 645 787 874 125100 28 259 367 88 604 54
126175 431 513 60 82 751 93 870 79 127098 191
281 97 345 508 532 44 613 31 702 40 914 128052
231 385 439 587 713 43 939 44 129032 88 142 65
291 412 672 930 56 66
130246 96 331 440 610 926 131082 178 207
527 45 48 653 73 740 55 66 71 94 804 82 132067

112 62 297 835 409 11 527 804 81 133091 126 61
203 22 91 523 693 713 47 134015 98 117 61 95
358 430 635 791 97 867 953 135046 462 527 755
814 63 961 136166 369 76 419 34 504 22 20 40
712 48 73 95 137135 203 58 43 61 471 503 21 47
94 607 10 59 300 3 71 925 138006 233 75 315 95
96 472 88 675 815 139104 341 405 17 25 562 70
671 776 91 834 909
140506 734 808 927 141207 57 321 495 716
920 75 142090 170 268 73 383 528 678 794 940
65 143190 358 547 625 54 773 816 954 64 144140
419 70 85 642 814 73 954 145141 222 602 725 851
79 146030 83 207 316 83 443 58 666 724 50 865

Po 200 złotych.
76 521 737 967 1289 523 640 777 2021 84 54
210 79 729 46 78 911 3193 203 16 404 512 671
4405 591 800 5191 323 6261 542 719 943 52 7064
320 97 813 74 8060 199 435 900 9184 348 411
10066 355 530 907 11113 74 348 52 12196 394
598 848 952 13298 352 540 913 14095 632 785
15127 82 231 842 16186 552 667 763 996 17044
389 952 85 18508 644 910 19638 914
20081 425 21228 66 564 713 38 99 851 22061
123 479 83 519 699 23073 121 777 859 919 24311
491 775 25296 811 964 26804 973 27046 250 448
54 616 28017 182 363 855 93 29042 357 620 49

176 285 392 525 50 715 995 125667 707 127028
224 371 84 643 751 922 128046 181 329 570 698
747 855 129311 13 59 86 638.
130041 150 200 336 92 436 547 652 70 734 37
131021 371 589 833 59. 132014 67 90 140 289 351
440 575 969 133116 630 718 48 829 134015 189
206 319 504 637 135044 166 272 528 754 953
136346 92 490 500 624 68 710 54 865 926 87
137447 508 34 43 690 733 138092 194 99 410 565
873 992 97 139088 337 492 588 562 843.
140810 141327 743 142009 164 203 444 613 724
971 143411 18 50 678. 144142 226 624 145040 455
88 553 969 146148 404 10 632 60 147310 860
148223 473 588 602 740 88 917 51 149451 99 871
150248 308 549 715 865 151229 50 623 46
152376 89 549 52 928 153210 66 422 76 648 154021
69 185 407 155064 91 472 757 974 156366
157005 169 302 416 703 158013 393 726 159013
160276 437 161011 157 259 670 162936 82
163302 698 164059 325 506 69 827 94 165430 90
577 166025 459 616 84 167130 233 51 357 435
722 856 168025 61 152 207 330 528 88 738 953
169075 115 512 803 982 90.
170133 343 49 650 761 171449 66 727 47
172135 245 388 970 173221 75 365 503 98 691 946
175489 528 980 176119 300 953 98 177032 180 880
712 178362 599 825 87 179022 147 99 369 425 880
629 90 720 937 87.
180274 626 50 181076 323 436 593 652 791
991 182025 319 748 92 976 183142 231 427 184312
97 637 51 733 88.

Jatka niady nie zawodzi!

Wielka wygrana 4-ej klasy!

Zł. 50.000

na Nr. 35168

padła wczoraj w Największej i Najszcześniejszej w Łodzi kolekturze!

N. Jatka

Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1

Łódź stale gra i wygrywa w powyższej kolekturze! Losy do I kl. już do nabycia!

81 988 147282 460 566 712 83 811 148047 112 289
352 701 80 149004 293 407 13 714 821 68
150220 59 85 313 25 420 692 743 802 936
151005 28 74 178 278 365 452 87 592 25 612 40 82
705 841 924 95 152029 241 337 92 559 83 784
856 153058 462 507 609 825 919 154415 33 85 115
61 318 87 99 444 574 601 942 92 155104 335 453
507 17 36 99 768 80 823 71 156030 232 55 483
556 618 730 157041 94 110 32 60 36 372 522 768
88 804 36 44 931 158048 137 83 376 410 84 520
813 61 942 159022 135 212 426 51 63 529 621 48
160011 109 28 96 534 772 826 98 924 92 95
161012 131 215 93 430 564 735 70 921 162133 471

30140 31032 108 310 88 721 859 32068 683
703 821 947 33037 433 519 616 810 996 34086
354 450 786 907 35297 329 728 75 88 832 973
75 36078 177 530 37096 246 750 981 97 38193
300 540 72 781 868 39057 116 209 532 720
40016 47 248 570 674 94 758 77 808 41037 246
345 728 928 42125 97 297 496 575 682 723 72 910
59 75 43062 450 44328 690 775 849 45024 36 569
84 617 46136 538 84 658 735 858 47125 388 404
726 893 945 48020 108 34 5 895 49112 12 226
50645 760 852 991 51147 259 312 77 957 79
53314 408 501 602 30 795 53091 297 316 821 60
927 30 54634 55 645 48 720 55019 425 523 607

Wielka wygrana IV-ej klasy

Zł. 100.000

na Nr. 84575

Zł. 20.000 na Nr. 109986
Zł. 10.000 na Nr. 59867
Zł. 10.000 na Nr. 73468

Zł. 10.000 na Nr. 111951
Zł. 10.000 na Nr. 148008
Zł. 10.000 na Nr. 158642

i wiele innych padło już w szczęśliwej kolekturze

J. WOLANOW

Łódź, Piotrkowska 11 i 72. — Pabjanice, Plac Dąbrowskiego 3.

Szczęśliwe losy I klasy są już do nabycia. Konto P.K.O. 141795

687 91 743 961 163006 21 37 44 122 235 55 305
507 37 653 775 818 42 901 164005 319 485 530
85 655 733 93 916 165040 103 27 47 254 85 315
600 781 90 884 928 36 51 166096 197 440 81 89
638 897 167154 627 51 774 850 71 89 168018 86
162 272 76 307 415 48 169380 553 840 904
170059 107 37 319 448 171145 78 300 35 50 51
421 603 799 888 172027 284 788 830 75 173005 21
320 23 536 42 619 718 914 41 67 174096 126 59
254 58 356 532 668 880 923 175214 465 524 611
811 961 176072 411 528 878 177104 58 390 577
89 674 759 988 178022 109 60 80 673 784 809
179385 406 65 890 951

850 56353 717 57560 645 74 58152 279 392 420
741 48 947 59269 96 459 570 637
60111 232 303 504 692 722 996 61133 42 489
605 55 972 62115 434 534 666 922 634 10 80 503
745 923 46 64094 229 84 65206 436 59 90 523
35 693 948 66141 87 221 30 365 67098 274 478
541 717 68223 313 96 558 78 704 812 28 962
69150 261 342 699 831 928 98
70039 157 364 71447 518 63 641 799 72109 33
80 82 256 575 828 73648 889 74016 92 196 496 594
806 75096 100 266 68 83 405 31 90 665 758 76433
510 624 44 97 77289 339 90 454 548 788 810 78186
79037 56 80 421 70 89 508 65 716 954

WYGRASZ U KAFTALA

Losy I klasy już są do nabycia.

180023 25 77 104 32 201 403 553 73 729 181004
43 49 252 364 616 728 182071 279 394 675 731
96 948 183035 166 443 64 566 96 716 47 858 91
923 184075 90 143 251 422 922
20.000 zł. — 79421.
10.000 zł. — 33639 91933 93894
108236 111951.
5.000 zł. — 82688 103611 160300.
2.000 zł. — 16135 17642 19613 22791
38038 21066 66676 71926 76859 79666
98493 99907 105270 106202 110918
113419 121359 121675 124189 140175
141237 142324 151341 156278 158438
171960 172965 182674.
1.000 zł. — 3351 8110 46523 46375
50813 53340 56344 61502 62011 70604
74415 78581 89172 103835 104410 105932
115363 118632 123213 132462 136

Tydzień strażacki
od 22-go do 29 września

W czasie od 22 do 29 września r. b. odbędzie się w Łodzi „Tydzień Strażacki”. Będzie to impreza propagandowa, pochod z której przeznaczony będzie na zakup najpotrzebniejszych rekwizytów dla straży.

W programie „Tygodnia Strażackiego” przewidziane jest, na niedzielę 22 b. m. o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w Katedrze. Po nabożeństwie odbędą się strażackie pomaszerują do VI oddziału straży, gdzie odbędzie się zbiórka wszystkich strażaków łódzkich. Stamtąd wyruszy pochód, który przejdzie ulicami: Ogrodową, Nowomiejską, Piotrowską do Placu Reymonta.

Tego samego dnia o godz. 4 po poł. na Pl. Boerner (Zielony Rynek) odbędzie się propagandowe pokazy ratownicze dla publiczności. Poza tem w ciągu całego dnia odbywać się będzie kwesta liczna.

W ciągu całego tygodnia odbywać się będą odczyty propagandowe i akcje sportowe. W sobotę, 28 b. m. na stadionie sportowym „Widzewskiej Manufaktury” przy ul. Rokicińskiej odbędzie się dekoracja medalami zasłużonych strażaków łódzkich.

Co było między 2-gą a 4-tą?

Domniemany morderca 9-letniej dziewczynki załamuje się w ogniu krzyżowych pytań.—Kto zamordował małą Renę w lasku Saint-Souci?

Sledztwo w sprawie zagadkowego morderstwa dziewięcioletniej Reny Leche wywołało w całym Paryżu ogromne zainteresowanie. Jak już donosiliśmy, podejrzenie padło dotychczas na Rotmunda, byłego adoratora matki zamordowanej dziewczynki.

Jak wiadomo, zbrodni dokonano w lasku Saint-Souci w ubiegły piątek między godziną 2-gą a wpół do czwartej po południu. O drugiej widziano jeszcze małą Renę, bawiącą się na ulicy, a o wpół do czwartej wykryto już w lesie jej zwłoki.

Rotmund przedstawił sędziemu śledczemu swe alibi, podając, że krytycznego dnia zajęty był pracą przy budowie domu na Rue Roboure. Po sprawdzeniu okazało się, że alibi jest tylko częściowo zgodne z prawdą. Jest pewna luka w czasie, która może być decydująca dla podejrzanego mordercy.

Stwierdzono, że Rotmund krytycznego dnia rzeczywiście pracował na budowlu od godziny 9-ej do 12-ej w południe, poczem udał się na śniadanie. Do pracy wrócił dopiero o godzinie 1-ej po południu. Cóż więc robił między dwunastą a czwartą, a więc w czasie, gdy popełnione zostało morderstwo w lasku Saint-Souci?...

— W tym czasie — odpowiada Rotmund — jadłem śniadanie w restauracji na Place d'Italie, a do pracy wróciłem nie o czwartej, lecz o drugiej... Możliwe że nikt mnie nie zauważył — tłumaczy się dalej podejrzanym sprawcą zbrodni — gdyż udałem się od razu do piwnicy budującego się domu, by naprawić instalację centralnego ogrzewania...

Są jednak świadkowie, którzy twierdzą, że widzieli Rotmunda, jak przyszedł do pracy właśnie o godzinie czwartej... Znamiennie są również zeznania właści-

cielki restauracji na Place d'Italie, która oświadczyła, że Rotmund krytycznego dnia nie jadł u niej wcale śniadania, lecz podjechał tylko o godzinie wpół do czwartej ciężarówką, wypił szklankę wina i pojechał dalej.

Los Rotmunda zależy więc obecnie od ustalenia jego czynności w ciągu dwóch godzin piątkowych: — między drugą a czwartą... Zaznaczyć wypada, że Place d'Italie znajduje się w odległości pięciu minut jazdy od Porte d'Orlean, skąd prowadzi dalsza droga do Saint-Souci.

Widze śledczycy badają każdy szczegół z wielką drobiazgowością. Sędzia za jął się następującym zagadaniem:

— Czy jest rzeczą technicznie możliwą, aby Rotmund porwał dziewczynkę o godzinie 2-ej w pobliżu placu Monge, gdzie Rena bawiła się o tej porze, wywiózł ją do lasku Saint-Souci, dokonując tam morderstwa, a potem wrócił do Paryża przez Place d'Italie i przybył na Rue Robour o godzinie czwartej?...

Gdyby te wszystkie fakty odpowiadały prawdzie, Rotmund musiałby zrobić 40 kilometrów, z których połowa przypada na teren Paryża. Jest to dość trudne, ale nie wykluczone. W każdym razie sędzia śledczy przeprowadził ciekawy eksperyment. O godzinie drugiej wsiadł do ciężarówki obok Rotmunda na placu Monge i kazał szoferowijechać pełnym gazem do lasku Saint-Souci. Tam zatrzymali się na kilka minut (czas zabójstwa) potem zawrócili na Rue Roboure.

Wynik tego eksperymentu musiał wiodocznie zadowolić sędziego śledczego, gdyż niezwłocznie po powrocie nastąpiło dalsze przesłuchanie Rotmunda, które trwało znowu kilka godzin. Władze śledcze spodziewają się, że domniemany morderca załamie się wkrótce i powie prawdę...

Zaznaczyć wypada, że Rotmund nie cieszy się nieposzlakowaną przeszłością. Ostatnio wyszedł dopiero z więzienia za zabójstwo podczas bójki.

Podziękowanie za dotację dla powiatu brzezińskiego

W dniu 12 września r. b. odbyło się posiedzenie brzezińskiego wydziału powiatowego, na którym między innymi sprawami była poruszona kwestja dotacji udzielonej przez p. wojewodę Al. Hauke - Nowakę w czasie lustracji gmin. Dotację tę w kwocie 5450 zł. p. wojewoda przeznaczył na zatrudnienie pewnej ilości bezrobotnych w powiecie przy budowie szkół powszechnych.

Po przyjęciu przez wydział warunków p. wojewody, suma ta będzie istotnie użyta tylko na zatrudnienie bezrobotnych.

Wydział Powiatowy powziął następującą uchwałę:

„Wyrzucić i przesłać gorące podziękowanie Panu Wojewodzie Łódzkiemu Aleksandrowi Hauke - Nowakowi za życzliwe i przychylne zainteresowanie się potrzebami tut. powiatu i przyznanie Wydziałowi Powiatowemu tak poważnej dotacji na cele powyżej wskazane”.

W obronie ojca chłopak zabił napaśnika

We wsi Mierzyn, koło Rozprz, rozegrał się wczoraj krwawy i niezwykły dramat.

Jan Czekalski był w stałych niesnaskach o ziemię ze swym sąsiadem — gospodarzem z Mierzyn, Józefem Kwaśniakiem. Wczoraj Kwaśniak wszczął znowu awanturę z Czekalskim i wreszcie rzucił się na sąsiada i po zają go oblać dragiem. Świadkiem tej sceny był 15-letni syn Czekalskiego, Wojciech. Chłopak pobiegł do domu, schwycił duży noż kuchenny i w obronie ojca począł Kwaśniakowi zadawać ciosy w plecy.

Od ran Kwaśniak zmarł przed przybyciem lekarza.

Obu Czekalskich — ojca i syna — policja osadziła w więzieniu.

Slicznie będzie w Łodzi

Budujemy nowe zakłady sanitarne: utylizacyjny, spalania śmieci i odkażający. — Umieszczono już odpowiednie sumy w budżecie miejskim

W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem wiceprezydenta Kozłowskiego odbyła się specjalna konferencja w magistracie w sprawie budowy szeregu niezbędnych urządzeń sanitarnych, których dotąd nasze miasto nie posiada. W konferencji wzięli udział przedstawiciele wydziałów budownictwa, zdrowotności publicznej, gospodarstwa i przedsiębiorstw miejskich.

Zagajając konferencję wiceprezydent Kozłowski oświadczył, że Łódź pod względem urządzeń sanitarnych stała dotąd bodajże na ostatnim miejscu w Polsce. Dopiero rozpoczęcie budowy kanalizacji, a później wodociągów, zmieniło sytuację nieco na lepsze. Obecnie czas już najwyższy przystąpić do budowy dalszych urządzeń sanitarnych, które powinny rozwiązać zagadnienie zdrowotności w Łodzi.

To też w pierwszym rządzie postanowiono przystąpić do budowy wielkiego

ZAKŁADU UTYLIZACYJNEGO.

w którym odbywałoby się spalanie wszelkiej padliny, chorego mięsa i t. d. W Łodzi powstanie takiego zakładu jest najbardziej konieczne, ponieważ ilość padliny i chorego mięsa, jakie się obecnie zakupuje w ziemi jest bardzo duża. Zakład ten będzie mógł być nie tylko samowystarczalny, ale także dać miastu dochody, gdyż przetwory z spalonego mięsa i padliny znalazłyby w miastach nabywców. Dlatego też należało do budowy przystąpić bezzwłocznie, a uruchomienie zakładu mogło nastąpić w najkrótszym czasie.

Druga ważną sprawą jest oczyszczanie miasta i racjonalny WYWÓZ ŚMIECI Z DŹWIĘKÓW ŁÓDZKICH.

Sprawa ta, wielokrotnie poruszana w prasie, doczekała się wreszcie rozwiązania. Zarząd miejski stanął na stanowisku, że należy utworzyć specjalny zakład oczyszczania miasta, połączony z zakładem spalania śmieci. W tym celu w pierwszym rządzie zakupiony został tabor samochodowy i wywóz śmieci z domów łódzkich odbywać się będzie w następujący sposób:

Na każdej posesji ustawione zostaną dotychczasowych śmietników, specjalne, hermetycznie zamknięte koła metalowe. Codziennie, czy też co tydzień, ustalony okres czasu, zajęte będą do domów samochody zakładu do oczyszczania miasta, pozostawiać będą na podwórzu czyste i odkażone koła metalowe do śmieci, a zabierać będą śmieci, nie otwierając ich, a tem samem

zapobiegając rozprzestrzenianiu się odoru i chorobotwórczych pierwiastków.

Do czasu póki zbudowany zostanie zakład spalania śmieci, samochody wywózki będą nieczystości za miasto, do specjalnych dołów, które będą codziennie dezynfekowane, a w wypadku zapelnienia się, zasypywane. Gdy zbudowany zostanie zakład spalania śmieci — zawartości koszy metalowych kierowane będą bezpośrednio do pieców.

Zakład będzie budowany etapami, podobnie jak kanalizacja. Łódź posiada 11.000 domów, niemożliwą więc rzeczą byłoby zakupienie od razu tak wielkiego taboru, który obsługiwałby całe miasto. Łódź podzielona więc będzie na dzielnice i stopniowo, każda dzielnica zostanie obsługiwana przez tabor zakładu oczyszczania miasta. Równocześnie wprowadzony zostanie przymus oczyszczania domów — właściciele nieruchomości będą musieli ponosić specjalne opłaty za wywóz śmieci, które umożliwią utrzymanie taboru dla danej dzielnicy i zakupowanie dalszej ilości samochodów.

Trzecia sprawa — to BUDOWA ZAKŁADU ODKAŻAJĄCEGO.

Zadaniem tego zakładu będzie prowadzenie walki z chorobami zakaźnymi w Łodzi, przez uruchomienie specjalnego aparatu do dezynfekowania domów i mieszkań, w których notowane będą choroby, do odkażania miejskich placów i parków oraz do odkażania samochodów i naczyń, w których przewożone będą śmieci i nieczystości.

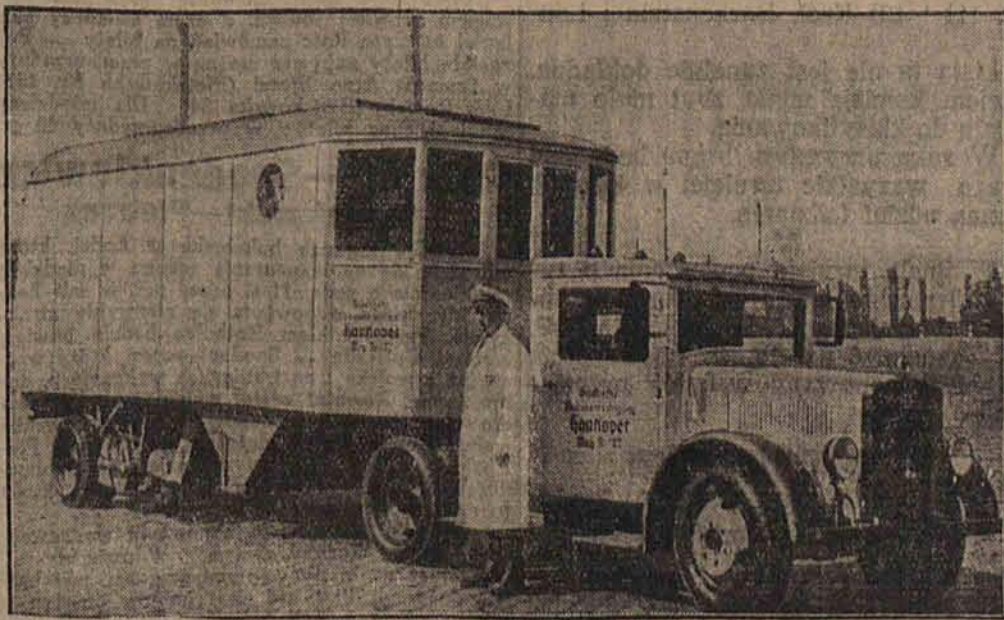
Wszystkie te urządzenia sanitarne mieścić się będą w jednym miejscu. Na konferencji ustalono, że najlepiej do tego celu nadaje się plac miejski nad rzeką Jasień, w pobliżu Rokicia. Tam też mieścić się będzie przyszły węzeł kolejowy łódzki.

Aby móc jaknajprędzej zrealizować ten projekt, postanowiono zwrócić się do Funduszu Pracy z prośbą o przydział specjalnych kredytów na ten cel.

Niezależnie jednak od tego, aby nie opóźnić rozpoczęcia tych ważnych robót, postanowiono w budżecie zyczajnym na przyszły rok, który obecnie jest w opracowaniu, umieścić już poważną sumę na rozpoczęcie budowy zakładu utylizacyjnego. Roboty zaczną się więc wczesną wiosną przyszłego roku.

I jeszcze jeden problem rozwiązano na konferencji: chodzi o racjonalny wywóz nieczystości z dołów biologicznych tych domów, które nie mają jeszcze kanalizacji. W czterech dzielnicach miasta, północnej, południowej, wschodniej i zachodniej, urządzone zostaną specjalne zlewiska, prowadzące wprost do rur kanalizacyjnych,

aby wozy asenizacyjne nie były zmuszone do odbywania wędrowek wzdłuż całego miasta. Policja czuwać będzie, aby wozy te, hermetycznie zamknięte, kierowały się właśnie do tych zlewisk, odpowiednio zabezpieczonych i dających gwarancje, że ludność nie będzie narażona ani na wdychanie niezbyt wonnych zapachów, ani na niebezpieczeństwo chorób epidemicznych.



W Hannoverze uruchomiono specjalne maszyny do oczyszczania miasta. Maszyna ta jednorazowo zbiera 1000 klg. kurzu i 3.000 klg. śmieci.

Teatr Rozma tości
Niedowlalnie ostatnie dni gościnnych występów znakomitego zespołu teatru

Ararat
4-ty tydzień rekordowego powodzenia przebojowego programu p. n. „A GEDYLE OJF DER BUBE”
Dzisiaj i przedstawienie o godz. 9.30 po cenach zniżonych

Ararat

„A GEDYLE OJF DER BUBE”
Dzisiaj i przedstawienie o godz. 9.30 po cenach zniżonych

KINO EUROPA
NARUTOWICZA 20
Początek 4, 6, 8, 10

Wyprawy krzyżowe
Miljonowe arcydzieło Cecil B. de Mill'a.
Film, który należy zobaczyć!

GRAND KINO
Rekord powodzenia

Wielki sukces „Grand-Kina”

BENGALI

Pocz. o godz. 4
Passep. bilety ulgowe i bezpłatne nieważne.

Co dają zawody balonowe

Polska produkuje najłżejsze powłoki. — Płatowiec konstrukcji R.W.D. jest lepszy od autożyra

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że najstarsze zawody balonowe, jakimi są zawody o puchar Gordon Bennetta, nie wnoszą oprócz pierwiastka sportowego. Tak jednak nie jest. Już z samej istoty żeglowania balonem w przestworzach wynika konieczność gruntownej znajomości meteorologii. Pilot balonowy, jeżeli chodzi o kierowanie, ma do swej dyspozycji tylko i wyłącznie pewien zapas balastu. Należy przytem pamiętać, że każdy kilogram wyrzuczonego piasku jest już dla balonu bezpowrotnie stracony. Ponieważ zapas balastu ogranicza się tylko do kilkudziesięciu kilogramów, łatwo możemy zrozumieć, jak trudnym zadaniem jest umiejętne i celowe wykorzystanie wiatrów.

Od powierzchni ziemi aż do 5000 — 6000 m. więcej rozmaite wiatry, tak co do kierunku jak i szybkości. Wynalezienie odpowiedniego wiatru i utrzymanie się na tej wysokości — oto są zadania pilota balonowego. Aby pokryć znaczną przestrzeń, ponad 1000 klm. przy szybkości przeciętnej balonu 30—50 km. godz., załoga przebywa w powietrzu około 60 godzin; jest to wysiłek bardzo poważny, wymagający długiego treningu.

Strona techniczna zawodów wymaga od fabryki, produkującej balony niezwykłej wprost lekkości powłoki. Im mniej bowiem waży powłoka, tem więcej balon może zabrać balastu, wynikiem czego są większe możliwości manewrowania balonem i lepsze wykorzystanie odpowiedniego wiatru. Balony produkcji polskiej mają obecnie najłżejsze powłoki i temu czynniki w znacznej mierze zawdzięczamy dotychczasowe zwycięstwa. W bieżących zawodach kosze niektórych balonów zostały zaopatrzone w specjalne, lekkie pływalki, co w wypadku lądowania na jeziorach, rzekach lub na morzu pozwoli załodze przez pewien czas utrzymać się na powierzchni.

Bardzo szczęśliwą myślą było połączenie zawodów balonowych z meeningiem lotniczym. Wśród ciekawych pokazów na szczególną uwagę zasługują dwa: akrobacja na szybowcu oraz porównanie startu i lądowania płatowca naszej konstrukcji R.W.D. oraz autożyra.

Pełna akrobacja przeprowadzona na szybowcu stawia nas wobec zupełnie nowych możliwości. Dotychczas loty szybowcowe ograniczały się prawie wyłącznie do spokojnego lotu, chodziło raczej o czas utrzymania się w powietrzu aniżeli o sposób lądowania. Możliwość akrobacji na szybowcu stwarza z niego doskonałą i taną maszynę do treningu wyższego pilotażu. Dzięki tej wielostronności, szybowiec staje się coraz bardziej popularnym sprzętem lotniczym do szkolenia większej ilości młodych pilotów.

Drugim niemniej ciekawym pokazem były zawody między naszym R.W.D. a autożyrem. Cechą charakterystyczną śmigłowca jest prawie pionowy start i ta

kie same lądowanie. A jednak start i lądowanie płatowca R.W.D. były lepsze i co jest rzeczą równie ważną, szybkość wznoszenia się R.W.D. znacznie przewyższała szybkość autożyra. Wyczyn ten zasługuje na najwyższe uznanie i do wodzi raz jeszcze zdolności i myśli twórczej naszych konstruktorów lotniczych.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 78 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 18 września 1935 r.

- 1) Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy A UT — Burza w dniu 22 września 1935 r. z godz. 15.30 na godz. 11.00.
- 2) Wobec rezygnacji „Burzy” z zawodów Makabi II — Widzew II o mistrzostwo klasy B odwołuje się powyższe zawody, wyznaczone na dzień 21. 9. 35.
- 3) Wobec rezygnacji „Burzy” z zawodów Burza II — UT II o mistrzostwo klasy B, odwołuje się powyższe zawody, wyznaczone na 22. 9. 35 r.
- 4) Wobec rezygnacji PTC z zawodów PTC II — WKS II o mistrzostwo klasy B, odwołuje się zawody powyższe, wyznaczone na 22. 9. 35.
- 5) Zawody o mistrzostwo klasy B (grupy łódzkiej) Sokół (Zg.) — TUR (Łódź) w dniu 29. 9. 35 i Sokół (Zgierz) — IKP w dniu 6. 10. 35, przenosi się z godz. 11.30 na godz. 11.30.
- 6) Pismo PTC z dnia 14 bm. w sprawie przeniesienia zawodów o mistrzostwo klasy A — WKS — PTC w dniu 22. 9. 35 z Łodzi do Pabjanic załatwia się odmownie, wobec tego, iż w dniu tym w Pabjanicach rozgrywany jest turniej o nagrodę LOPP, któremu ŁZOPN zapewnił zakaz konkurencyjny.
- 7) Prośbę KS. „Wima” z dnia 17. 9. 35 w sprawie przeniesienia zawodów o mistrzostwo klasy A Wima — SKS z dnia 22. 9. na 21. 9. załatwia się odmownie wobec braku zgody SKS.
- 8) Karze się zawodników:
a) Lipszyca Szlamę (ZSSG — Zd. Wola) 1-tygodniowa dyskwalifikacja od dnia 23. 9. 35 do dnia 29. 9. 35 za przewinienie na zawodach ZSSG — Bar Kochba w dniu 14. 9. 35 (§ 124 b).
b) Frachstregera Nusema (ZSSG Zd. Wola) surową nagana za przewinienie na zawodach ZSSG — Bar Kochba w dniu 14. 9. (§ 124 a).

Lista najlepszych tenisistów łódzkich

Po turnieju o tytuł najlepszego łódzianina ustalona została przez komitet turniejowy oraz delegata PZLT dyr. Piętkę lista 10-ciu najlepszych tenisistów łódzkich.

Przedstawia się ona następująco: 1) Brauer K., 2) i 3) Schröder i Brauer L., 4) i 5) Grohman i O. Stetka, 6) Sterra, 7) Skusiewicz, 8) i 9) Koppel, Hilpert, 10), 11) i 12) Król, Borkenstein i Langut.

Lista ta nie jest zupełnie dokładna, bowiem komisja miała zbyt mało materiału do klasyfikowania.

W roku przyszłym brane będą pod uwagę wszystkie turnieje, w których wezmą udział łódzianie.

W finale turnieju pocieszenia o tytuł najlepszego łódzianina Hermans pokonał obiecującego J. Loewensteina 6:2, 6:2. Zaznaczyć należy, że Loewenstein był niedysponowany wskutek przeziębienia.

6 października raid motocyklowy dookoła Łodzi

Odłożony przed parą tygodniami VIII raid motocyklowy Union-Touringu dookoła Łodzi, odbędzie się definitywnie w niedzielę, dnia 6-go października. Polski Związek Motocyklowy potwierdził ten nowy termin, wobec czego raid dojdzie do skutku przy udziale najlepszych zawodników z kraju.

Uchwała Zw. Makkabi w sprawie Igrzysk Olimpijskich w Berlinie

W Brnie odbył się kongres Wszechświatowego Związku Makkabi. Polski Zw. Makkabi reprezentowany był na kongresie przez mec. Vogla z Warszawy. Kongres powziął między innymi uchwałę dotyczącą udziału sportowców żydowskich na Igrzyskach Olimpijskich w Niemczech. Uchwała brzmi następująco: Kongres Związku Makkabi prosi Międzynarodowy Komitet Igrzysk Olimpijskich oraz zainteresowane związki sportowe o zwolnienie sportowców żydowskich z udziału w Igrzyskach Olimpijskich w r. 1936 w Niemczech.

Zwycięstwa motocyklistów łódzkich

Niemiecki Automobilklub zorganizował zjazd gwiazdzysty motocyklowy i automobilowy do Zappot. Pierwsze miejsce w zjeździe motocyklowym zajął łódzianin p. Jan Bernhard z Union-Touringu, zdobywając za najwziętszą ilość przebieżanych kilometrów srebrny puchar.

Pozatem w ubiegłą niedzielę odbył się motocyklowy zjazd gwiazdzysty do Czesochowy, zorganizowany przez Czesochowski Klub Motocyklowy.

W kategorii motocykli z przyczepkami pierwsze miejsce zdobył p. St. Budnik (U. T.), osiągając 398 pkt. P. Budnik otrzymał również nagrodę za najlepszy wyczyn sportowy.

Przed wyścigiem Warszawa—Berlin—Łódź

W dniu dzisiejszym przyjeżdżają do Łodzi najlepsi niemieccy kolarze na trójmecz kolarski na torze Berlin — Warszawa — Łódź. W ciągu soboty niemiecy przeprowadzą trening w Helenowie, by poznać dokładnie tor i przygotować się w ten sposób jaknajlepiej do niedzielnego trzygodzinnego wyścigu amerykańskiego. Podobny trening przeprowadzają już kolarze łódzcy. Również w dniu dzisiejszym przyjechać mają do Łodzi kolarze warszawscy.

Ostateczne zestawienie par na wyścig amerykański w Łodzi przedstawia się następująco: Berlin: Wierz — Hauswald, Böhm — Krüchl, Ruland — Leppich.

Warszawa: Michalak — Popończyk, Napierała — Kapiak, Starzyński — Targoński, Więcek — Kołodziejczyk, Szmidt — Kołodziejcki, Wójcik — Leszkiewicz, Banaszek — Jaskólski.

Główna batalja rozegra się między kolarzami niemieckimi i warszawskimi, natomiast z par łódzkich najgroźniej przedstawia się para Więcek — Kołodziejczyk.

Wynicia łódzka, o czym Iyl etaoin sbrdu wow Niebawem zainteresowanie wykazuje wyścigiem prowija łódzka, o czym świadczy najlepiej ogromna ilość zamówień na bilety. —

Zostałe bilety nabywać można w przedsprzedaży w firmach: Arno Dietel (Piotrkowska Nr. 157) i G. Restel (Piotrkowska 84). Dla młodzieży szkolnej cena biletów w przedsprzedaży 50 gr.

Rotholc — Spodenkiewicz i Chmielewski — Pietrzak

Wielka impreza bokserska w Łodzi, która odbędzie się na inaugurację sezonu w niedzielę punktualnie o godz. 11-ej przed poł. w sali Teatru Miejskiego, zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Przeciwnikiem Rotholca będzie bowiem zamiast Gofryda — Spodenkiewicz, który wrócił już z wojska i na treningach wykazuje b. dobrą formę. Również został zmieniony przeciwnik dla Chmielewskiego. Zamiast z Anczykowskim walczyć on będzie z cięższym o kategorię Pietrzakiem z Kalisza, który znany jest już publiczności łódzkiej z zawodów na powodzian, kiedy to zaprezentował się b. korzystnie.

Niemniej atrakcyjnie zapowiada się rewanżowa walka Woźniakiewicza z Wdowińskim.

Popyt na bilety w przedsprzedaży jest bardzo duży. — Bilety od zł. 1 nabywać można w firmach: Z. Kowalski (Piotrkowska 62), R. Kowalski (11-go Listopada 26) i A. Dietel (Piotrkowska 157).

Dla uniknięcia nadużyć Zarządzenie władz kolejowych

Jak się dowiadujemy, wobec ujawnienia częstych nadużyć przy przejazdach na kolejach na krótkich trasach, wprowadzono z dniem wczorajszym obstrzenia przy wykorzystywaniu biletów kolejowych na odcinkach: Łódź-Kal. — Zerkowice, Łódź-Kal. — Zgierz, Łódź-Kal. — Kutno oraz na podmiejskich szlakach prowadzących ze stacji Łódź-Fabryczna.

Na odcinkach tych wyjazd za biletami jednorazowymi oraz wyjazd pierwotny za biletami powrotnymi, musi nastąpić bezwzględnie w dniu datowania biletu. Przesunięcia terminu nie będą honorowane. W razie przejazdu na powyższych odcinkach w niewłaściwej porze, podróżni będą traktowani jako jadący bez biletu.

Na biletach tych, dla kontroli, stemplowany będzie dokładny czas według trzech stref. Strefa I obejmuje okres czasu od 12 w nocy do 8 rano, strefa II — od 8 rano do 4 po poł., i strefa III — od 4 po poł. do 12 w nocy.

Tajemnicze strzały na szosie łagiewnickiej

W Radogoszczu, niedalego mostu kolejowego na szosie łagiewnickiej, zstąpił wczoraj w godzinach wieczorowych tajemniczych okolicznościach postrzelony Władysław Pewca, zam. w Łodzi przy ul. Słowiańskiej 28, konduktor łódzkich tramwajów.

Pewca w licznym gronie wracał wraz z rodziną szosą w kierunku miasta, gdy nagle z boku, z grupy ludzi, którzy mijali — padł strzał rewolwerowy.

Ranny w prawą pachwinę — Pewca brocząc krwią, padł na szosę.

W pierwszej chwili po tym tajemniczym strzale powstało wielkie zamieszanie i nikt nie pomyślał o tem, by ruszyć w kierunku, skąd padł strzał, w poszukiwaniu przestępcy. Gdy wreszcie najbliżsi Pewcy ochłonęli z wrażenia, już nikogo z drugiej grupy na szosie nie było.

Władze poszukują przestępcy. Ranny został odwieziony w karetce pogotowia do szpitala.

Sprawa H. Piątkowskiego znajdzie się przed sądem apelacyjnym

Rozprawa o nadużycia przy organizowaniu wycieczek zakończyła się — donosiliśmy — wyrokiem skazującym Hipolita Piątkowskiego na 10 miesięcy więzienia za nadużycia popełnione przy uzyskaniu korzyści dla Związku Rzemieślników.

Jak się dowiadujemy, mec. Forell obrońca Piątkowskiego, zapowiedział w terminie ustawowym odwołanie od wyroku, jak również zgłosił apelację prokuratorską.

W niedalekiej zatem przyszłości sprawa znajdzie się przed sądem apelacyjnym w Warszawie.

PODANIA O DJABIE BORUCIE.

Ukazała się w druku niewielka broszura p. t. „Boruta” (podania) wybrał i poprzedał wstępem Z. Hajkowski, cena 30 gr. Jest to wydawnictwo Łódzkiego Obywatelskiego Komitetu ratowania archikolegaty w Tumie. Wydawnictwo to ma podwójny cel: zasilić fundusz odbudowy starożytnego świątyni w Tumie, następnie spopularyzować podania o Borucie.

Spisane w swoim czasie, znajdują się obecnie w ksiązkach i wydawnictwach wycieczkowych, a zatem niedostępnych dla czytelników, którzy pod wpływem zainteresowania, ostatnimi czasy budzi Łęczycę, radziby poznać figle sławnego lokatora podziemi zamku czyskiego. Tej potrzebie czyni zadość omawiana książeczka, która powinna znaleźć licznych czytelników i z tego jeszcze względu, że niskiej cenie odznacza się bardzo starannie szatą zewnętrzną; tekst zaopatrzone jest w objaśnienia ilustracje i historyczne, a nadto, toż zdoła ilustracja M. E. Andriollego.

ZABAWA DLA KAŻDEGO.

Pięknie urządzone lokal „Tabarin” cieszy się wielkim powodzeniem wśród publiczności łódzkiej, która codziennie bawi się tam doskonale, zapominając o troskach i kłopotach.

W przerwach pomiędzy tańcami odbywa się program artystyczny, w którym występują najlepsze siły, a mianowicie: duet Kaminiński, najlepszych tancerzy, duet Armins, świetnie akrobata, odzwierciedlający niezrównany talent z jabłkiem, tancerka Lu-Rolli, znana swych występów itd.

Ceny za konsumpcję są przystępne, co zwrócić uwagę wszystkim udział w zabawie, smaczna i pożywna, prowadzona jest przez najlepszych kucharzy. Bufet obficie zaopatrzony. Dziś odbędzie się fajf z pełnym programem artystycznym, a wieczorem dancing.

Nie przyszedł na własny ślub

Dwa typy na ławie oskarżonych.— Kto kogo oszukał? — Błady cień człowieka. — Lepsze więzienie, niż małżeństwo

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego spotkali się wczoraj dwaj ludzie: **Józef Tymoteusz Predkiewicz i Józef Fiszhaut.**

Predkiewicz odpowiadał za czerpanie zysków z nierządu, Fiszhaut — za oszustwo matrymonialne. Predkiewicz czekał na ogłoszenie wyroku, Fiszhaut, na rozpoczęcie przeciwko niemu rozprawy.

Trudno o bardziej przejmujący obraz w sali sądu, jak widok Fiszhauta i trudno o ostrzejszy kontrast, niż ci dwaj ludzie.

Predkiewicz jest krępy, tegi o wielkiej, nalanej tłuszczem i krwią twarzy, małych oczkach, które stale mruży i dzikiem spojrzeniu spodełba. W Predkiewiczu jest jakby zastygła teraz, — przed sądem, siła, zdrowie i brutalność.

A Fiszhaut?... Do ławy oskarżonych wszedł cień człowieka. Wysoki, pochylony, jak starzec, nie błady ale zupełnie biały; nie chudy, ale pozbawiony zu-

pełnie ciała, bez kropli krwi w twarzy, o wielkich niebieskich oczach. Gdy z grymasem bólu na zawsze półotwartych ustach siada na ławce — widać jego ręce: **białe palce są cienkie, przezroczyste i bezwładne, jak on cały.** Siedzieli jakiś czas obok siebie i szeptali coś jeden do drugiego. W Predkiewiczu było trzymujące, mimo wszystko, zwierzę, w Fiszhaucie zgubiony, zmarnowany, śmiertelnie chory człowiek.

Predkiewicz był na utrzymaniu właścicielki domu schadzek przy ul. Sienkiewicza 115. Gdy ta pani została osadzona w więzieniu — Predkiewicz sam stanął na czele przedsiębiorstwa i prowadził je z powodzeniem do tej chwili, aż trzy pensjonariuszki nie wstąpiły ze skargą na niego do władz.

Predkiewicz został skazany na półtora roku więzienia.

Po tym wyroku sędzia Maurer wezwał Fiszhauta.

Podsądny podniósł się z trudem z

ławy. Przewodniczący widząc, że ma do czynienia z człowiekiem ciężko chorym, pozwolił mu siedzieć.

Fiszhaut skończył wyższą uczelnię handlową. Ma lat 32. Był już raz karany w Gdańsku, w roku 1929, na sześć miesięcy więzienia i kare odcierpiat. — (Przegrał cudze pieniądze w kasynie w Sopotach).

Akt oskarżenia głosi, że Fiszhaut do marca roku 1933 wyłudził od Leussy Rozencwajżanką pod pretekstem ożenku z nią 4,500 złotych w gotówce, 700 złotych w wekslach, pierścionek złoty wartości stu złotych i futro wartości tysiąca złotych. Pierścionek oskarżony sprzedał, futro zastawił za 70 złotych i kwit lombardowy sprzedał za 25 złotych. Całe pieniądze roztrwonił.

Kilkakrotnie odkładał termin ślubu, aż wreszcie w dzień już zgóry oznaczony, gdy się goście weselni zeszli — nie stawiał się. Uciekł, ukrywał się przez dłuższy czas na terenie Gdańska, aż wreszcie — chory, bez środków do życia i bez sił — zgłosił się do władz.

Oskarżony obiecał ożenić się z Rozencwajżanką i namówił ją, by mu dała 4 i pół tysiąca złotych na otwarcie sklepu manufaktury w Łodzi.

Wynajął nawet lokal na jej imię, ale uzyskał od niej rejentalną plenipotecję. Miał jakoby dostać 10,000 w posagu, uważał więc, że mu jest narzeczona winna jeszcze zgórą pięć tysięcy i dlatego domagał się na rzekomo doskonały interes i na wyjazd do Bielska — reszty. Dostał parę weksli, wjechał, nie wracał, odkładał ślub aż znikł zupełnie, uprzednio wyłudziwszy od siostry poszkodowanej futro swej narzeczonej.

Oskarżony przyznaje się do winy zgruba tylko. Mówi bardzo słabym głosem: ledwo go slychać. Opowiada, że miał dostać 10,000, że go chcieli w pole wywieść — wleć on wołał ich.

Poszkodowana zeznała z widocznym zakłopotaniem. Najgorsza rzecz ten ślub i wesele, kiedy już wszyscy goście byli i gdy ich musiała przeproszać: pan młody nie przybył, oblubieniec nie zjawił.

Fiszhaut, chory na uremie, cierpiący na wysięk w płucach, w białym ciemnym ubraniu więziennym, jak swój własny cień wystuchał pochylony, stojąc przy wyroku: rok więzienia. (g)

Właściciele samochodów w Polsce

W całym kraju mamy 14438 samochodów

Jak wynika z ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, w całym kraju zarejestrowanych jest 14,438 samochodów osobowych prywatnych i zawodowych, z tego 2,693 w Warszawie, 539 w województwie poznańskim, 111 w śląskim, 1,252 w pomorskim, 186 w łódzkim, 1,038 w krakowskim, 10 w lwowskim, 869 w warszawskim, 15 w kieleckim, 375 w lubelskim, 219 w białostockim, 199 w stanisławowskim, 196 w wileńskim, 163 w wołyńskim, 149 w tarnopolskim, 125 w nowogródzkim, oraz 119 samochodów w województwie poleskim.

Liczba dorożek samochodowych wynosi 4,373, z tego w Warszawie 1,814, w województwie poznańskim 592, w łódzkim 373, w pomorskim 356, w krakowskim 345, w warszawskim 185, w kieleckim 150, w śląskim 135, w warszawskim 96, w stanisławowskim 75, w białostockim 59, w wileńskim 58, w wołyńskim 46, w nowogródzkim 32, w tarnopolskim 23, w województwie poleskim 14 dorożek samochodowych.

Nie było obrzydliwej feljetonie p. Sapocińskiego

W dniu pierwszym maja sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Chładowskiego rozpatrywał sprawę przeciwko red. Stan. Sapocińskiemu, feljetonistę jednego z dzienników łódzkich. Treść jednego z jego feljetonów, omawiającego zresztą zupełnie pośrednio, stonki w straży ogniowej łódzkiej — ponosił się dotknięty p. Leon Grohman, i pociągnął autora do odpowiedzialności karnej.

Rozprawa w sądzie pierwszej instancji zakończyła się wyrokiem skazującym red. Sapocińskiego na trzy miesiące więzienia.

Na skutek odwołania oskarżonego sąd powołał rozpatrywać w dniu czwartym sąd apelacyjny w Warszawie, który, nie dopatrując się w feljetonie obrazy zwolnić Sapocińskiego od winy i kary. (as)

WYSTAWY AKWARJÓW I TERARJÓW.

Ciesząca się niezwykłą frekwencją wystawa akwarjów i terarjów (ul. Cegielińska 26), została przedłużona do 30-go września b. r. Przedłużono w tym celu, aby dać możliwość zwiedzenia jej wszystkim miłośnikom przyrody, a przede wszystkim młodzieży szkolnej. Na wystawie tej zgromadzono tak wiele pięknych, ciekawych i rzadkich okazów fauny i flory wodnej, że niezwykłe jej przez uczącą się młodzież szkolną zdobywa niepowetowaną dla niej stratę. Całkowity dochód z wystawy przeznaczony jest na fundusz budowy akwarjum społecznego w Łodzi.

Wymarzony kochanek

Aleja parkowa spaceruje pewien wytworny mężczyzna i elegancka niewiasta.

Pani: — A więc wreszcie zrobimy ślub z tem wszystkiem. Pocałuj mnie jeszcze poraz ostatni w rękę i pozostawmy na zawsze dobrymi przyjaciółmi.

Pani: — Dobrze.

Pani: — W ten sposób pozostanie przynajmniej miłe wspomnienie. Kochamy się, szaleliśmy za sobą i wreszcie miłość skończyła się.

Pani: — Masz rację. (Całuje ją w rękę).

Pani: — Ja idę na prawo. Ty poczekaż chwilczkę, potem pójdziesz na lewo. Nie chcę by nasze spotkanie zwróciło na siebie uwagę obecnych w parku.

Pani: — A więc do widzenia. (Oboje stoją. Nikt z nich nie rusza pierwszy).

Pani: — Dlaczego nie odchodzisz?

Pani: — Mam do ciebie pewne małe pytanie, nim się na zawsze rozstanie. Chęć byś mi coś wytłomaczyła, albowiem nie mogę zrozumieć pewnej rzeczy.

Pani: — Proszę bardzo. Słucham.

Pani: — Gdy poznaliśmy się w St. Moritz, nie znałem twego małżonka.

Pani: — Tak jest.

Pani: — Potem, gdy wróciliśmy do

Budapesztu, również nie mogłem nigdy spotkać cię z mężem. Aż wreszcie pewnego dnia przyniosłaś mi jakąś fotografię i powiedziałaś: „Oto jest podobizna mego męża”. Zdjęcie, które ujrzałem, było wspaniałe. Przedstawiało rasowego mężczyznę, jakiego sobie może tylko wymarzyć niewiasta. Piękny, wytworny, o wspaniałej czuprynie i ujmującym spojrzeniu. Gdy przekonałem się, że masz takiego eleganckiego męża, po myślałem sobie, że przecieć muszę dbać również o swój wygląd zewnętrzny, by stać się godnym ciebie kochankiem. Od tego czasu zacząłem coraz częściej zaglądać do lustra. Począłem się ubierać u najlepszych krawców, ubierałem bardzo wytworne koszule, piękne krawaty. Starałem się dorównać pod względem elegancji mężczyźnie z fotografii. Czy nie zauważyłaś tego?

Pani: — Tak jest, stwierdziłam, że rzeczywiście zacząłeś dbać bardzo o swój wygląd zewnętrzny, co mnie nawet ucieszyło.

Pani: — Wreszcie pewnego dnia oświadczyłaś mi, że mąż twój wrócił. — Nadaremnie prosiłem cię, że chciałbym go spotkać. Nie chciałaś się na to w żaden sposób zgodzić. Pewnego dnia wreszcie, gdy byłaś u mnie, znalazłem po twym odejściu liścik następującej treści:

— „Kochana Mamo. Idziemy dziś wieczorem do teatru. Przyjdać po ciebie z moim mężem i zajmijmy jedną łóżkę”.

Pani: — Ach, więc u ciebie zgubiłem ten list?

Pani: — Tak. Postanowiłem sobie wówczas, że za wszelką cenę muszę utrzymać twego męża. Kupiłem również bilet do teatru i ujrzałem ciebie wraz z mamą i mężem w łóżku.

Pani: — No i cóż dalej?

Pani: — Jaktó, co dalej? Przecieć to, co ujrzałem przeszło wszelkie moje oczekiwania. Twój mąż nie miał nic wspólnego z ową podobizną. Wybacz, nie chcę go obrazić, ale przedstawiał się rzeczywiście niepoetycznie. Był niski, gruby, łysy mężczyzna o mało inteligentnym wyrazie twarzy. Powiedz mi, co to wszystko ma znaczyć? Przyznasz przecieć, że to był naprawdę twój mąż?

Pani: — Tak.

Pani: — Po co więc była ta komedia. Kto jest ten czarujący mężczyzna z fotografii?

Pani: — Tę fotografię kupiłam w Londynie za szylinga. Przedstawia ona jakiegoś angielskiego arystokratę. Nawet nie wiem, jak on się nazywa.

Pani (Rozczarowany): — Więc co to wszystko ma znaczyć?

Pani: — Sam to przed chwilą opowiedziałeś wszystko za mnie. Pokazałam ci obraz wymarzonego takiego, jakiego sobie wymarzyłam w moich snach. Fotografia ta posłużyła mi do świetnego

tricku. Wiedziałam, że po pokazaniu ci tego zdjęcia, będziesz się starał mu dorównać. Ta fotografia zmuszała każdego mężczyznę do tego, by stał się eleganckim. Ponieważ kochałam cię wtedy, chciałam więc, abyś był podobny do tego ideału piękności i elegancji.

Pani: — Hm, nie powiem. To wszystko jest bardzo dowcipne. Ale taka nolietyka jest bardzo krótkowzroczna. Wystarczyło bowiem, abyś przez przypadek zgubiła liścik, aby umożliwiło mi to poznanie twego męża. Gdy go ujrzałem, przekonałem się, że nie warto być dla ciebie eleganckim i poczałem się zaniedbywać. Miłość moja do ciebie również ochłodziła. Mam wrażenie, że mogłaś to stwierdzić.

Pani: — Wiesz ty przypuszczasz, że ja ten liścik zgubiłam przypadkowo? Ja go naumyślnie porzuciłam u ciebie w mieszkaniu.

Pani: — ????

Pani: — Dzwisz się, prawda? Otóż wyjaśnię ci wszystko. Prostu poznałam innego mężczyznę, w którym się skolei zakochałam. Ty znudziłeś mi się już, więc chciałam się ciebie pozbyć. — Zrobiłam to w bardzo delikatny sposób. Pokazałam ci, jak wygląda mój mąż, ty przestałeś mnie z tego powodu kochać i rozstaliśmy się w zgodzie.

Pani: — A więc zrywasz ze mną, ponieważ...

Pani: — ...ponieważ mój wymarzony i wymarzony obraz kochanka, przeniosłam już na innego mężczyznę...

Pani: — Potem, gdy wróciliśmy do

Franciszek Mołnar.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 19 września 1935 r.
B. P.

STEFAN DAWIDOWICZ

b. obywatel m. Turku.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 20 września r. b. t. j. w piątek o godzinie 3-ej p. p. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Dzieci, wnuki i rodzina

Najście na dom bankowy

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok I instancji

Rozprawa przeciwko czterem zbirom i zawodowym złodziejom, którzy w końcu września r. ub. dokonali zuchwałego najścia na dom bankowy Lai Traube i podając się za urzędników policji i kontrolerów skarbowych — obrabowali kasę banku na około 15 tys. złotych w walucie polskiej i zagranicznej — wzbudziła w swoim czasie wielkie zainteresowanie.

W najściu brali udział, jak stwierdził przewod sądowy w Łodzi, trzej zawodowi przestępcy warszawscy: Gromberg

vel Grombka, Sobierajski i kasiarz Jastrzębski. Delegatem organizatorów łódzkich całego planu był Szulim Horowicz.

Sąd okręgowy skazał trzech wykonawców napadu na pięć lat więzienia, Horowicza — na cztery lata.

Wczoraj na skutek apelacji skazanych — znalazła się sprawa niniejsza przed warszawskim sądem apelacyjnym. Wyrok łódzki został całkowicie zatwierdzony. (as)

Kontrola bilansów

Artykuł 376 kodeksu handlowego postanawia: „Każda spółka akcyjna winna corocznie podać bilans, rachunek zysków i strat, tudzież sprawozdanie, sporządzone przez zarząd, badaniu przez biegłych — rewidentów zarówno pod względem zgodności z księgami i dokumentami, jako też faktycznym stanem majątku i interesów spółki”.

Przepis ten powtórzony dosłownie za art. 99 prawa akcyjnego (które obowiązywało od 1 stycznia 29 roku do 1 lipca zeszłego roku) — spośród wszystkich norm naszego prawa akcyjnego o nadzorze w spółkach akcyjnych — daje może najlepszą gwarancję kontroli. Kontrola objąć ma bilans, rachunek zysków i strat, oraz t. zw. sprawozdanie; to ostatnie, będące dawniej przeważnie szeregiem frazesów, dzięki nowym przepisom (gdymy właśnie dopilnować ich stosowania) stałoby się cennym przyczynkiem orientacyjnym w sytuacji wielu przedsiębiorstw.

Kontrola przez ekspertów wedle art. 376 ma być zupełna. Objąć ma nie tylko formalną stronę wpisów księgowych i wyprowadzonych na ich podstawie wyników bilansowych. Ma objąć także meritum. Stan faktyczny majątku i interesów. Jest to najpełniejsze uregulowanie zakresu ingerencji rewidentów, dające im możliwość zbadania istoty rzeczy.

Kontrola rewidentów wedle art. 376 w porównaniu z kontrolami dokonywanymi przez organy spółki ma poważny plus. Ekspertcy są niezależni. Mianowani przez sąd, nie będą kierować się względami na ten czyn inny układ sił w spółce akcyjnej. Dają bez porównania większą gwarancję obiektywizmu.

Realizacja przepisów artykułu 376 doprowadziłaby do większej jawności interesów naszych spółek akcyjnych. Urzeczywistniłaby niewątpliwie wolę ustawodawcy w tym kierunku. Zabezpieczyłaby w większej mierze interesy wierzycieli, chroniąc ich przed niespodziankami. Ochroniłaby lepiej mniejszości akcjonariuszy przed działaniem na ich szkodę grup większości.

Niestety zarówno artykuł 89 dawnego prawa akcyjnego, jak i będący jego powtórzeniem artykuł 376 kodeksu handlowego są zawieszane w realizacji. Jego wejście w życie uzależnione jest od rozporządzeń, które oznaczają „jego moc obowiązującą pod względem czasu, obszaru i rodzaju spółek akcyjnych”.

W ciągu ośmiu lat, które dzieli nas już od ogłoszenia omawianego przepisu, niejednokrotnie zabieraliśmy głos w tej sprawie, wskazując na celowość wydania rozporządzenia wprowadzającego go w życie. Przed paru miesiącami na łamach „Gazety Polskiej” przewodniczący stołecznego sądu handlowego, którego doświadczenia z „chorem” spółkami zdobyte na tle szeregu znanych procesów są niewątpliwie — spowiadał się gorąco za wprowadzeniem w życie art. 376. Przez pewien czas potem mówiono, że jest to już tylko kwestią bardzo krótkiego czasu. Do dzisiaj wiadomości te nie sprawdziły się.

Wierzymy że przeszłość — na które wprowadzenie w życie art. 376 natrafia — mają tylko charakter techniczny. Sądymy, że postulat zgody z interesami życia doczeka się jednak niebawem urzeczywistnienia. Dr. A. Z.

Zebrania łódzkich spółek akcyjnych

Na dzień 10 października, na godz. 5 po poł. wyznaczone zostało nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy S. A. „Manufaktura Bawełniana F. Eisenbraun” (Piotrkowska 68).

Na porządku dziennym wybór nowego członka komisji rewizyjnej na miejsce zmarłego ś. p. Ryszarda Steigerta.

Lekka zwyczajka wełny

na aukcjach londyńskich przy dość małym zainteresowaniu

Jak już donosiliśmy, dnia 17 b. m. zostały otwarte w Londynie V tegoroczne aukcje wełniane. Pierwszy dzień obecnej serii przetargów przeszedł na ogół pod znakiem dość małego zainteresowania.

W porównaniu z cenami końcowymi ostatniej serii aukcyjnych obecne kształtują się dla pierwszego gatunku wełny niepranej o 5 procent wyżej. — Krzyżówki nieprane zwykowały również do 5 proc. Ceny na wszystkie inne gatunki wełny pozostały niezmiennione. W szczególności dotyczy to wełny nowozelandzkiej, na którą tymczasem nie

ma popytu, tak że zarówno nieprane, jak i półprane krzyżówki idą z wielkim trudem. Z żywszym nieco zainteresowaniem spotykały się garbówki, ale tylko u kupców angielskich.

Łatwy stosunkowo zbyt miała nieprana wełna z Nowej Południowej Walii. Również gatunki półprane tego samego pochodzenia cieszyły się powożeniem tak u kupców angielskich, jak i kontynentalnych.

Ogółem w pierwszym dniu sortowania 8,901 bel, przy ofiarowanych 11,311 belach.

Prowincja dystansuje Łódź

Porażki łódzkiego tkactwa zarobkowego w walce konkurencyjnej z przedsiębiorstwami prowincjonalnymi

Między łódzkim i prowincjonalnym przemysłem zarobkowym od szeregu lat toczy się zacięta walka konkurencyjna, przybierająca z roku na rok na sile, przyczem przemysł łódzki okazuje się przeważnie stroną słabszą.

Walka ta szczególnie ostra jest w branży tkackiej, a wyniki jej są dla tkaczy łódzkich bardzo opłakane. W sezonie bieżącym przemysł prowincjonalny wziął bezapelacyjnie górę tak, iż Łódź otrzymuje zamówienia od nakładców jedynie wówczas, gdy tkalnie prowincjonalne są kompletnie zajęte.

Prowincjonalne tkalnie zarobkowe zdobyły przewagę dzięki wysokiej specjalizacji oraz znacznie niższemu cenom. Specjalizacja polega na objęciu przez poszczególne miasta pewnych dziedzin produkcji, która dzięki temu w latach ostatnich osiągnęła poziom bardzo wysoki. Tak więc Pabjanice wyspecjalizowały się w tkackiej produkcji jedwabnej oraz w produkcji damskich artykułów, Zduńska Wola — w dziedzinie męskich artykułów bawełnianych i wełnianych, Belchatów — w artykułach bawełnianych, Konstantynów — w dziale cięższych artykułów kortowych

i materiałów na palta.

Drugą a właściwie główną przyczyną dla której zamówienia kierowane są na prowincję, jest poważna różnica cen, pobieranych przez zarobkowców prowincjonalnych i łódzkich. Np. w bież. sezonie ceny tkali prowincjonalnych są o 30 proc. niższe od cen łódzkich.

Jak twierdzą producenci miejscowi, jest to możliwe tylko dlatego że przemysł na prowincji nie honoruje umów zbiorowych, dzięki czemu może taniej kalkulować. Stawki płac w umowach zbiorowych są dla prowincji niższe o 25 proc. od stawek łódzkich, jednakże i w tej wysokości nie są honorowane. Według obliczeń producentów łódzkich w praktyce są one o 50 proc. niższe od płac, stosowanych w Łodzi. Nie jest również przestrzegany czas pracy, nie rzadko więc może się zdarzać, że na prowincji robotnicy zatrudniani są nawet przez 16 godzin na dobę.

Taki stan rzeczy jest możliwy jedynie wskutek niedostatecznej kontroli zakładów prowincjonalnych przez inspektorat pracy, to też przedsiębiorcy łódzcy jako główny swój postulat wysuwają żądanie zaostrezenia tej kontroli.

Spadek poż. stabilizacyjnej

Słabsza tendencja dla dolara na giełdzie nowojorskiej

Sytuacja na rynkach pieniężnych nie uległa wczoraj zmianie. Dewiza na Amsterdam miała nadal tendencję mocną, dzięki czemu notowania jej na giełdzie warszawskiej ponownie wzrosły o 40 punktów do 359.10. Natomiast dewiza na Londyn wykazywała w dalszym ciągu tendencję zniżkową, spadając o 3 punkty do 26.22. Trwał również spadek franka szwajcarskiego, który stracił dalsze 5 punktów, schodząc do 172.40. Również dolar, który od dłuższego czasu sztywniał, wczoraj wykazał tendencję nieco słabszą. Kabel na Nowy Jork notowano po 5.31 i 1/8, to jest o pół punkta niżej niż onegdaj.

Łódzki rynek pieniężny miał tendencję utrzymaną. Wprawdzie dla funta miała ona odcień nieco słabszy, wobec

jednak dość dużego zapotrzebowania na efekty kurs utrzymał się w granicach od 26.30 w żądaniu do 26.20 w płaceni. Poza tem notowano: dolary 5.32-5.30, dolary złote 9.05-9.03, marka niemiecka 1.59-1.58, gulden 0.98-0.96.

Bank Polski obniżył cenę funta o 2 punkty do 26.12, utrzymując cenę dolara na poziomie 5.27, 5.28 i 5.30.

Z pośród papierów słabsza tendencję wykazała wczoraj poż. stabilizacyjna oraz 5 proc. L. Z. m. Łódzi za rok 1933. Pierwsza oddawano po 62.25, kupowano po 62, spadek więc wniósł 125 punktów, za listy żądano 51.25, płacono 50.50. Dolarówkę notowano w sprzedaży po 52.00, w kupnie po 51.00, poż. budowlaną po 41.00 i 40.00.

Sądy francuskie w sprawie Żyrardowa

Pretensje Boussaca o wielomilionowe odszkodowanie za „zerwanie umowy”

Donosiliśmy w swoim czasie o nowych posunięciach koncernu Boussaca na terenie Francji, celem zaszczepienia polskich akcjonariuszy. Koncern CIC, którego właścicielami są również akcjonariusze francuscy, wytoczył przed sądem francuskim departamentu Sekwany proces przeciwko sp. akc. Zakładów Żyrardowskich o wielomilionowe odszkodowanie za zerwanie umowy o dostarczenie surowców dla fabryk żyrardowskich. Narazie francuzi domagali się zasądzenia symbolicznego 1 franka.

W b. tygodniu sekwestrator sądowy Zakładów Żyrardowskich otrzymał wyrok sądu francuskiego uznający zasadność tych pretensyj i nakazujący przeprowadzenie ekspertyzy we Francji.

Wyrok ten nie ma żadnego praktycz-

nego znaczenia, gdyż nie istnieje żadna konwencja gwarantująca jego wykonanie. O nowych posunięciach Boussaca sekwestrator sądowy powiadomił wydział II handlowy Sądu Okręgowego w Warszawie.

Nie będzie dewaluacji w Indjach Holenderskich

Prezes Banku Jawy w Batawji Wickers oświadczył ostatnio przedstawił prasy, że kurs guldena Indji Holenderskich będzie utrzymany nadal na poziomie guldena holenderskiego.

W najbliższym czasie rząd Indji Holenderskich wyłoży w Holidandji do publicznej subskrypcji nową pożyczkę w wysokości 20 lub 25 milj. guldenów.

Badanie możliwości eksportowych do St. Zjednoczonych

Syndykat Eksportu Odzieży skierował w tych dniach do Stanów Zjednoczonych w celach informacyjno-badawczych specjalną delegację. Zadaniem jej będzie przedewszystkiem zapoznanie się z sytuacją na rynku amerykańskim, jak również nawiązanie kontaktu z tamtejszymi firmami, zainteresowanymi w imporcie naszej konfekcji oraz dokładne zbadanie na miejscu ewentualnych możliwości naszego eksportu odzieży na rynek amerykański.

Stan finansowy w Niemczech w r. 1913 i 1935

Bilans Banku Rzeszy na dzień 15 b. m. wykazuje spadek obiegu pieniężnego o 22.1 milj. RM. i niewielki wzrost kursu pasu złota i dewiz, zaliczonych do pokrycia o 0.1 do 100.2.

„Boersen Ztg.” na podstawie ostatnich sprawozdań zamieszcza zestawienie porównawcze obecnej sytuacji Banku Rzeszy z danymi na dzień 31 grudnia 1913 r. Najważniejsze pozycje Banku Rzeszy przedstawiały się w 1913 r. jak następuje (w milj. RM. — w nawiasie stan obecny): zapas złota — 1447 (95), obieg banknotów — 2593 (3855), zapas weksli 1.491 (3.763).

O dostateczny import reglamentowanych surowców

W związku z ograniczeniami, wprowadzonymi na import szeregu surowców służących do dalszej przerobki Związek Izby Przemysłowej - Handlowych podjął badania zmierzające do zapewnienia dostatecznej ilości surowców przedsiębiorstwom, pracującym na surowcach objętych zakazami. W tym celu Związek przeprowadza badania na wysokości dotychczasowego spożycia, jak również opracowuje zasady przydziałów, które uwzględniają cienne interesy produkcji, zapewniają jednocześnie zachowanie podstawowych zasad obecnego systemu. Prace Związku zmierzają do zapewnienia w możliwie najszerszej skali przydziału surowców, w zrozumieniu potrzeb przemysłu.

Upadłości i układy

W sprawie upadłości Sp. Akc. Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter (ul. Szemplarskiej 19), sąd ogłaszając powtórnie upadłość w dniu 23 lutego 1934 roku na żądanie upadłości Sp. Akc. Widzewskiej Manufaktur, oznaczył tymczasowo chwilę otwarcia upadłości na 30 grudnia 1933 roku, t. j. w terminie zapłaty I-ej raty zawartego układu w pierwszej upadłości firmy „J. Richter”.

W dniu 30 sierpnia b. r. pełnomocnik wierzycielki Gertrudy Ramischowej i innych zgłosił wniosek o cofnięcie daty otwarcia upadłości na dzień 20 marca 1930 roku.

Na uzasadnienie tego żądania powołał się na to, iż upadłość w ogłoszonej poraz pierwszy upadłości datę zawieszenia wypłat oznaczył na 20 marca 1930 roku, a ponieważ upadłość firma nie wykonała warunków układu, a ściślej mówiąc nie uiszcza wierzycielom nawet pierwszej raty zawartego układu na 30 proc., przeto ogłoszona po raz drugi upadłość jest faktycznie dalszym ciągiem upadłości pierwszej.

Sąd przychylił się do żądania wierzycielki, datę upadłości cofnął do dnia 20 marca 1930 r. Jak wiemy, w sprawie tej upadłości odbyło się w dniu 30 sierpnia b. r. zebranie wierzycieli, na którym wobec niezdecydowania kwestii tej daty, odroczone ogłoszenie przez upadłą firmę propozycji układowych.

Obecnie wobec ostatecznego określenia tej daty przez sąd ostateczne zebranie wierzycieli masy, w myśl ich życzeń, powinno się odbyć w ciągu najbliższych miesięcy.

W sprawie upadłości Spółdz. Stowarzyszenia Spożywców w Aleksandrowie, syndyk ostateczny złożył sprawozdanie, z którego wynika, iż na rzecz uprzywilejowanego wierzyciela — skarbu państwa — pozostała suma 2,790 zł. że żaden z wierzycieli w okresie syndykowania ostatecznego nie interesował się losami upadłości.

Na tej podstawie zarząd masy wystąpił do sądu o przyjęcie sprawozdania do wiadomości i o umorzenie dalszego postępowania w sprawie. Sąd przychylił się do wniosku i upadłość umorzył, zobowiązując jednocześnie syndyka do uregulowania należności uprzywilejowanej w wysokości 20 lub 25 milj. guldenów.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja w dziale de wiz była dość słaba, przy zapotrzebowaniu średnim. Notowano dewizy: Amsterdam 359,10 (-40), Bruksela 89,73, Madryt 72,57, Mediolan 43,38, Londyn 26,22 (-3), Nowy Jork 5,31 (-0,38), przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,31,13 (-0,5), Oslo 131,85 (-20), Paryż 35,01, Praga 21,94 (-1), Stockholm 135,25 (-25), Zurych 172,40 (-5). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 156,25, szyling austriacki 99,50, korona czeskosłowacka 20,93, frank francuski 34,97, frank szwajcarski 172,50, gulden gdański 96,75, leje rumuńskie 2,92, dinary jugosłowiańskie 11,432 pengó węgierskie 101,75, lity litewskie 131,25, funty sterlingów 26,22, dolar gotówkowy 5,32, dolar złoty 9,04, rubel złoty 4,73,50, rubel srebrny 1,82, bilon 0,86 Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,27.

AKCJE. Na rynku akcyjnym większe ożywienie panowało tylko w zakresie akcji Banku Polnego, podczas gdy inne czeszyły się tylko minimalnym popytem. Przeważała naogół tendencja niejednorodna. Notowano: Bank Polski 92,75-92,50 (-100), Wegiel 12-12,50 (+25), Lilpopy 8,75 (+25), Norblin 33. Za Starachowice żądano 30,75.

PAPIERY PROCENTOWE. W dziale papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych również tendencja kształtowała się słabiej. Większych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjna, 7 proc. stabilizacyjna i 5 proc. l. z. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. premijowa dolarowa 50,75-51 (+10), 4 proc. inwestycyjna serjowa 116,75-116,25 (-25), 5 proc. konwersyjna 68-68,25 (+25), 6 proc. dolarowa 80,25-80,50 (-100), 7 proc. stabilizacyjna 62,25-62-62,25 (-50), w odcinkach po 500 dolarów 63-62,75 (-100), 4 i pół proc. l. z. ziemskie 44-43 (-200), 5 proc. l. z. Warszawy z r. 1933 55,25-55,38 (-100), 5 proc. l. z. Łodzi z r. 1933-50,75 (-35), 5 proc. l. z. Piotrkowa z r. 1933-46,25 (-38), 5 proc. 5 proc. l. z. Radomia z r. 1933-38,50 (-50). Transakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 40,75, 1 proc. stabilizacyjna w odcinkach po 100 dolarów 67, 5 proc. l. z. Warszawy w odcinkach po 100 złotych - 65,75, 3 proc. państwowa renta ziemiska w odcinkach po 100 złotych 78, 5 proc. l. z. Lublina z r. 1933-40 (-200), 8 proc. dillowska 89,50-89-88,50-89, 7 proc. śląska 71-70,50, 7 proc. warszawska dolarowa 68 (pod koniec giełdy nawet 68,50).

GIEŁDA ŁÓDZKA. Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary 5,35-5,30, pożyczka budowlana 41,00-40,75, dolarówka 51,50-51,00, pożyczka inwestycyjna 110,00-109,50, pożyczka stabilizacyjna 63,25-63,00, Bank Polski 92,50-92,00, 5 proc. Łodzi za 33 rok 51,00-50,50. Sytuacja wyuczająca.

GIEŁDA ŁÓDZKA ZBOŻOWA. Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13,50-13,75, pszenica 18,75-19,25, jęczmień 14,50-15,00, owies jednolity 15,75-16,25, owies zbity 15,25-15,75, mąka żytnia I gat. 20,00-21,00, mąka żytnia II gat. 21,00-22,00, mąka pszenna 31,00-33,00, otręby żytnie 8,25-8,50, otręby pszenne 8,25-8,50, otręby pszenne grube 8,50-8,75, groch Victoria 29,00-31,00, makucho liny 16,50-17,50, makucho rzepakowy 14,50-15,50, rzepak 38,00-39,00, śrut soya 19,50-20,50, rzepak 36,00-37,00, mak niebieski 45,00-47,00.

NOTOWANIA BAWELNY.
NEW YORK. Loco 11,00, wrzesień 10,63, październik 10,63, listopad 10,64, grudzień 10,65-10,67, styczeń 10,69, luty 10,74, marzec 10,79, kwiecień 10,80, maj 10,82, czerwiec 10,86, lipiec 10,88-10,90.
NEW ORLEAN. Loco 10,88, październik 10,58, grudzień 10,62, styczeń 10,64, marzec 10,71, maj 10,79, lipiec 10,84.
LIVERPOOL. wrzesień 6,05, październik 5,90, listopad 5,82, grudzień 5,82, styczeń 5,81, luty 5,82, marzec 5,83, kwiecień 5,83, maj 5,84, czerwiec 5,83, lipiec 5,83, sierpień 5,81, wrzesień 5,78, październik 5,75.
 Egipska: Loco 8,29, październik 7,92, listopad 7,94, styczeń 7,83, marzec 7,78, maj 7,75, lipiec 7,72, październik 7,72.
UPPER. Loco 7,29, październik 6,63, listopad 6,68, styczeń 6,68, marzec 6,68, maj 6,68, lipiec 6,68, październik 6,68.
BREMA. Loco 13,01, październik 11,89, grudzień 11,79, styczeń 11,83, marzec 11,92, maj 11,98.

WIEDEN I BUDAPESZT

26-30/IX. Wycieczka Popularna Cena zł. 195 — FRANCOPOL, Warszawa. Mazowiecka 9.



TEATR MIEJSKI.
 Dziś, w piątek, punktualnie o godz. 8.30 wieczorem premiera interesującej 3-aktowej sztuki pisarza węgierskiego Bus Fekete'go p. t. „To więcej, niż miłość”, w której różnorodność momentów scenicznych, ciekawa fabuła idą o lepszemu z silnie zaakcentowanymi problemami społecznymi. W rolach ważniejszych wystąpią: Skrzydłowska, Dywińska, Dunajewska, Chojnacka, Kalinowski i Żurawski. Reżyseria J. R. Bujańskiego. Dekoracje K. Mackiewicz.
 W sobotę i w niedzielę wieczorem powtórzenia premiery. W niedzielę o godzinie 4-ej po poł. przemiła „Mysz kościelna” po cenach zrzeczeniowych.

„WARSZAWIANKA” I „SEDIOWIE” DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.
 Jako następne z cyklu przedstawień dla młodzieży szkolnej, dane będą dwa arcydzieła Stanisława Wyspiańskiego: „Warszawianka” i „Sediowie” opracowane z wielkim pietyzmem przez J. Leśniewskiego i H. Szlejtynskiego. Premiera widowiska tego odbędzie się w sobotę o godzinie 4-ej po poł. Dla szerszej publiczności bilety w cenie zrzeczeniowej do nabycia w kasie teatru.

Największy polski film wytwórni „Blok-Muza” film p. t. „Dwie Joasie”

Radjoprogram

PIĄTEK, dnia 19-go września.
 6.30-6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33-6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34-6.50: Gimnastyka. 6.50-7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50-7.55: Odczytanie progr. na dzień bieżący. 7.55-8.00: Parę informacji. 8.00-8.10: Audycja dla szkół. 8.10-11.57: Przerwa. 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.15: Dziennik południowy. 12.15-12.40: Audycja dla szkół: (dla dzieci starszych) p. t. „Na pastwisku”. Obrazek słuchowiskowy J. Grabowskiego. 12.40-13.25: Koncert z płyt. 13.25-13.30: Chwilka dla kobiet. 13.30-13.35: „Z rynku pracy”. 13.35-14.30: „Tam, gdzie cytryna dojrzewa...” (płyty). 14.30-15.12: Przerwa. 15.12-15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15-15.25: Przegląd giełdowy warszawski. 15.25-15.30: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30-16.00: Koncert zespołu W. Wilkosza. 16.00-16.15: Pogadanka dla chorych w opracowaniu ks. kapelana M. Rękasza (Lwów). 16.15-16.45: Koncert w wyk. orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (Lwów). 16.45-17.00: „Zwierzęta, których się nie lubi” - opowiadanie dla dzieci starszych Plewińskiej-Smidowiczowej. 17.00-17.15: „Nocny wypad na niewidzialnego wroga” - reportaż z Instytutu mikrobiologicznego w Krakowie - wygl. dr. Jan Reguła (z Krakowa). 17.15-17.20: Minuta poezji: Wiersz Jana Leńskiego. 17.20-17.50: Sławni śpiewacy polscy: Ewa Bandrowska-Turska i Jan Klepura (płyty). 17.50-18.00: Poradnik sportowy. 18.00-18.30: Utwory polskie na altówkę w wykonaniu Mieczysława Szaleńskiego. 18.30-18.40: Pogadanka aktualna p. t. „Grupy jęmy pamiętki Łodzi”. - wygl. red. Stanisław Rachalewski. 18.40-18.45: O wszystkim potroszku. 18.45-19.10: Muzyka taneczna i lekka (płyty). 19.10-19.20: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20-19.35: Koncert reklamowy.

19.35-19.40: Wiadomości sportowe lokalne. 19.40-19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50-20.00: Aktualny monolog. 20.00-20.45: Muzyka lekka w wyk. zespołu Adama Furmańskiego. 20.45-20.55: Dziennik wieczorny. 21.00-21.30: Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego (Tr. do Berlina, Frankfurtu n/M i Monachium). 21.30-21.35: Obrazki z Polski współczesnej. 21.35-22.35: Koncert symfon. w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Zbigniewa Drzewieckiego (fortep.). 22.35-23.00: „Rykowisko jeleni” - transmisja z lasów pomorskich. 23.00-23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05-23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
ANGLIA (Reg. Progr.). Koncert ork. symf. **M. OSTRAWA.** Koncert galowy. **RYGA.** Koncert symfoniczny. **BRNO.** Muzyka lekka. **KOPENHAGA.** Romanse Schumanna. **KOSZYCE.** Recital skrzypcowy. **POSTE PARISIEN.** „La-haut” oper. Yvaina. **LIPSK.** Pieśni z pogranicza niemieckiego w wykonaniu Chóru Katowickiego. **SZTOKHOLM.** Kabaret. **SOTTENS.** Utwory Beethovena. **BRATISLAWA.** Recital skrzypcowy. **RZYM.** Koncert wieczorny. **RADIO PARIS.** Wesola audycja paryska. **BERLIN.** Marsze wojskowe Schuberta na fort.

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ul. Łagiewniczek Nr. 39, usiłował się otruć jodyną 28-letni Aron Frajgand. Ten zamach samobójczy miał za tło nieporozumienia rodzinne.
 W mieszkaniu rodziców przy ulicy Wileńskiej Nr. 19, targnęła się na swe życie 22-letnia Magdalena Wierzbicka, która zażyła kwasu solnego. Lekarz pogotowia skierował denatkę - ofiarę zawodu miłośnego - do szpitala w Radogoszczu.
 Wreszcie z braku środków do życia usiłował się otruć sublimatem 55-letni Józef Rzemigala, zam. przy ulicy Korzeniowskiej 27. Desperat został umieszczony w szpitalu okręgowym.
 Przy zbiegu ulicy Zgierskiej z Bałuckim Rynkiem dostał się pod tramwaj kolei dojazdowych 30-letni Jan Franciszek Malina, zam. przy ulicy Zytnej Nr. 31, któremu tramwaj odciął nogę. Stan denata, odwiezionego do szpitala w Radogoszczu, jest ciężki.
 Z mieszkania Chiny Warszawskiej przy ulicy Legionów Nr. 76 nieznanymi sprawcy skradli garderobę, wartości 700 złotych.
 Do mieszkania Salomona Gottliba przy ulicy Legionów 9 dostali się złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości 600 złotych.
 Emilia Borzekowska (Pomorska 4) i Jakób Zilberberg (Brzezińska 40) zamordowali, że skradziono im główki od maszyn do szycia, łącznej wartości 550 złotych.
 Do mieszkania Gitti Abramowicz przy ulicy Kamiennej Nr. 1 włamał się złodziej, lecz został zatrzymany na gorącym uczynku. Złodziejem jest Stanisław Piecyk, bez stałego miejsca zamieszkania, znany policji.
 Wigdor Dawydowicz (Dworska 7) włamał się do mieszkania Szyj Zelcera, przy ulicy Północnej Nr. 19, lecz został zatrzymany w chwili, gdy zamierzał umknąć z łupem.
 Obu złodziejasków osadzono w więzieniu.

W lokalu III-go komisariatu policji przy ulicy Zgierskiej 7 jest do debrania znalezione przez przechodnia i złożony w komisariacie złoty zegarek kieszonkowy męski.

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI W ŁODZI.

Organizację święta spółdzielczego w Łodzi, którego obchód wyznaczono na niedzielę, dnia 22 września, objął specjalny Komitet z b. posłem J. Wolczyńskim na czele.
 Uroczystości odbędą się w lokalach zamkniętych. Wszystkie instytucje i zakłady spółdzielcze będą udekorowane.
 W przeddzień t. j. w sobotę, 21 września odbędzie się na krańcach miasta dwie popularne akademie.
 Na jednej, przy ulicy Drewnowskiej Nr. 88, w sali szkoły powszechnej, wygłosi przemówienie p. Durko, b. prezes Rady Powszechnej Spółdzielni, a produkcje artystyczne wykona chór Tow. Spiew. im. Moniuszki oraz orkiestra fabryczna „I. K. Poznański”.
 Druga sobotnia akademie odbędzie się w Domu Ludowym przy ul. Rzgowskiej 84. Program jej przewiduje przemówienie prezesa Wolczyńskiego oraz występ chóru Tow. Spiew. „Harfa” z bardzo wielu pieśniami, na chór mieszany i chór żeński.
 W niedzielę odbędzie się w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza, akademie na którą przybędzie wiele osób z najwyższych sfer urzędowych i społecznych naszego miasta. Przemówienie wygłosi prezes ogólnokrajowego Związku Spółdzielni inż. Wojewódzki. Program artystyczny wypełnią występy chóru i orkiestry Koła Młodzieży Spółdzielczej, oraz występy solowe artystów teatralnych. Wykonane będą pieśni, deklamacje chóralne i produkcje muzyczne.
 Początek akademii popularnych w sobotę o godz. 7-ej wiecz., zaś niedzielna akademie rozpocznie się o godz. 3-ej popoł.
KOMPLET FREBŁOWSKI.
 Informują nas, że otwarta została nowa placówka pedagogiczna dla najmłodszych. Kierownictwo tego kompletu frebłowskiego objęły: p. Janina Grünfeld - Kacelenbenbogen, długoletnia współpracownica przedszkola Pauliny Tyller, oraz p. Karolina Gejzlerowa.
 W komplecie tym, prowadzonym na wysokim poziomie, dzieci miałyby zapewnione należyta opiekę, umuzykalnienie, tylniczną gimnastykę i wesolą zabawę.
 Zapisy są przyjmowane w lokalu frebłowski, który mieści się przy ul. 6-go Sierpnia 32 u p. Gejzlerowej.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74-76 tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

KINO
„RAKIETA”
 Sienkiewicza 40 tel. 141-22.
Dziś premjera!

Wspaniałe melodyjne przebiegi wiedeńskie mówiony i śpiewany w języku niemieckim p. t.

KWIACIARKA z PRATERU

Wesoła treść i piękne wiedeńskie melodie. Wdzięk i humor wnoszą ROSIE BARSONY, FRITZ SZULC, FELIKS BRESSART oraz TIBOR v. HALMAY.
 Następny program: Nie chcę wiedzieć kim jesteś. W rol. gł. Liana Haïd, Gustaw Fröhlich i Szöke Szakall.
 Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
 Kupony ulgowe po 70 gr. Początek seansów o godz. 4-ej, w niedzielę o godz. 2-ej.

Piękna karta wydarta z księgi prawdziwego życia

„Chłopcy z Placu Broni”

Według głośnej powieści Franka Müllera. Reżyseria Frank Borzage.
 Początek w dni powszednie o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.
 Następny program: POWRÓT FRANKENSTEINA.

WCZORAJ OTWARCIE Narutowicza 1 pod firmą „REGINA” Śniadania i kolacje jarskie Ceny niskie

D. Jungh najnowsze wieczne pióro polec. Repr. JERZY MILL PIOTRKOWSKA 73 REPERACJA PIÓR NA MIEJSCU

UWAGA!

Właściciele przedsiębiorstw, zerwijcie z przestarzałą... księgowością!



zaoszczędza 70 proc pracy i czasu.

Pisze się tylko jeden raz, a otrzymuje się co dzień bilansy.

Wszystkie księgi odpadają, przenoszeń niema!

Księgowość robocizny, me tołą przebitkową.

Zaprowadzam też inne systemy księgowości.

Sporządzam bilanse.

Kontroluję księgi handlowe

O.R. Pfeiffer Łódź, Kopernika 57. Tel. 166-83.

Do sprzedania maszyna do księgowania i pisania.

Dr.

W. BALICKA POWRÓCIŁA SIENKIEWICZA 52 (róg Nowot) Nr. tel. 194-03

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

Dr. MED.

H. Lubicz Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych

POWRÓCIŁ CEGIELNIANA 7, tel. 141-32. Przyjmuje od 8-10, 12-2, 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-11 rano.

LEKARZ-DENTYSTA

P. STRAUCHOWA Narutowicza 14, tel. 219-67 powróciła.

Przyjmuje od 10-1 i od 4-7

Dr. MED.

M. Wajnberg CHOROBY NERWOWE (elektryzacje)

Żeromskiego 25 Tel. 1720 przyjmuje od 5-8 wiecz. powrócił.

DR. MED.

Al. Kopciowski POWRÓCIŁ

Gdańska 37 tel. 232-55 przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

4-5 POKOI Z KUCHNIĄ

w centrum miasta nie wyżej II piętra POSZUKIWANE. Oferty pod „Front” do Republiki.

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg na dostawę około 160 litrów mleka dziennie dla Szpitala Im. Prezydenta Rzpl. Prof. I. Mościckiego w Łodzi, ul. Zagajnikowa Nr. 22.

Ubezpieczalnia reflektuje wyłącznie na mleko „pełne wyborowe”, odpowiadające warunkom, przewidzianym w rozporządzeniu Ministra Opieki Społecznej z dnia 9. XII. 1932 r. Dz. U. R. P. z 1933 r. poz. 182.

Reflektujący na dostawę mleka winni wraz z ofertą przedłożyć zaświadczenie lekarza weterynarza, że krowy są zdrowe i że obora znajduje się pod jego stałym nadzorem, jak również przedłożyć wynik analizy mleka z ostatniego miesiąca przed datą ogłoszenia przetargu.

Oferty, z załączonymi dokumentami: 1) zaświadczenie lekarza weterynarza, 2) wynik analizy mleka oraz 3) pokwitowanie wpłaconego do kasy Ubezpieczalni wadium w sumie zł. 200.— należy złożyć w Inspektoracie Administracyjnym Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225, do dnia 2. 10. 1935 r. godz. 12.

Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia całego przetargu.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w ŁODZI

DUŻE KINO POSZUKUJE KASJERKI

Znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie oraz znajomość pisania na maszynie konieczna. Znajomość języka angielskiego pożądana.

Oferty z fotografią sub „Kasjerka” do Biura Ogłoszeń Fuchsa, ul. Piotrkowska 50 będą przyjmowane tylko do 23 września br.

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopciowska POWRÓCIŁA

Przyjmuje od 9-3-ej Gdańska 37, tel. 232-55, od 4-7-ej w Lecznicy Piotrkowska 294 tel. 122-59

SAMOCHÓD

półciężarowy, „Chevrolet” 6 cylindrowy kryty w pierwszorzędnym stanie, okazynie DO SPRZEDANIA. F-ma „Arkadia”, Ogrodowa 13, tel. 131-35.

Do akt Nr. Km. 1662 1935 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 października 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Dr. Simy Mandels w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 15, składających się z stołu, 8 krzesel, szafy, dywanu, żyrandola, radioodbiornika, głośnika, szafy - biblioteki, biurka, stolika, kanapki, 2 fotelików, 6 krzesel, szafy, oszacowanych na łączną sumę 800 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 września 1935 r. Komornik: L. WASOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1653 1935 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 października 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Sruła Płofskiego, w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 38, składających się z 600 mtr. towarów, oszacowanych na łączną sumę 1800 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 września 1935 r. Komornik: L. WASOWSKI.

MIESZKANIA trzy- i cztero-pokojowe

wraz z hollami, nowoczesnie urządzone z wszelkimi wygodami w nowobudującym się domu przy ul. Bandurskiego u wylotu Al. Kościuszki, wraz z centralnym ogrzewaniem, bieżącą ciepłą i zimną wodą, chłodniami, dźwigami elektrycznymi — na różnych piętrach

do wynajęcia

od 1 października. Informacje na miejscu, lub tel. 132-06, 132-04 i 132-14.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł. Piotrkowska 51 telef. 121-23

DR. MED.

J. KALISZ chirurg powrócił Gdańska 42 telef. 121-21.

Dr. Jan Polak CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.

Gabinet Elektro i światłolecznicy, ul. NAWROT Nr. 7 Tel. 164-21. godz. przyjęć 5-7

DR. MED.

Alfred LEWIS CHOROBY WEWNĘTRZNE POWRÓCIŁ Godziny przyjęć 3-4 i 6-7 PIŁSUDSKIEGO № 51, Tel. 241-98

DOKTOR

H. SZUMACHER CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Piotrkowska 56 tel. 148-62. Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

„Czystość” przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, troterowanie oraz szrotanie blur. po Czystość szyb Piotrkowska 44, telefon 167-45

Kupno i sprzedaż

POKÓJ stołowy z powodu wyjazdu tańszo sprzedam. Kopernika 8 u pastora Otto, od godz. 9-12 i 5-7.

SAMOCHÓD półciężarowy używany kupię. Oferty z podaniem ceny i marki składać pod „Okazja”.

OKAZJNIE do sprzedania piękna willa murowana, piętrowa, 12 pokoi, wrz. z morgowym ogrodem warzywno-owocowym i zabudowaniami gospodarczymi w Rąbieniu 9 kilometrów od Łodzi. Cena b. niska. Poważni reflektanci zechcą składać oferty do adm. „Republiki” pod „Rąbień”.

WKRÓTCE „Miłostki” („LIEBELEI”) A. Schnitzlera

WKRÓTCE „RIALTO”

WKRÓTCE Magda SCHNEIDER

WKRÓTCE Olga CZECHOWA

WKRÓTCE Paul HÖRBIGER

WKRÓTCE Willy EICHBERGER

WKRÓTCE CAŁA ŁÓDŹ

na filmie-arcydziele

„Miłostki” („LIEBELEI”) w reprezentacyjnym Kinie

„RIALTO”

Przejazd 1

Dr. MED.

J. Herszfinkiel Zielona 8a (róg Al. Kościuszki) tel. 111-87 powrócił

Lokale

PIĘKNE nowoczesne 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wszelkimi wygodami, gaz i elektryczność. Al. 1-go Maja Nr. 40 u dozorczy.

LOKALE fabryczne do wynajęcia. Dogodne warunki. Wiadomość u portiera, telefon 133-93.

LADNY pokój z utrzymaniem, telefonem i centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Nawrot 7, pp. oficyna, m. 19.

POKÓJ umeblowany słoneczny, frontowy do oddania. Orla 10, Neher.

LADNY pokój umeblowany, wejście niekierujące, front 1 p. telefon, Kopernika 19, m. 4, oddam, 2-4, 8-10.

Posady

SZOFEA zdolnego, na półciężarówkę z kaucją 500 zł. na kresy poszukiwać. Zakatna 25, m. 16, do 11 rano.

POTRZEBNA zdolna manikurzystka natchmiast, stała posada, gwarancja. Żeromskiego 16, Zakład fryzjerski.

POTRZEBNY fryzjer damski od rana na stałe. Piotrkowska 35, w podwórzu.

POTRZEBNI przedstawiciele z branży zabawkowo - piśmiennej na m. Łódź i okolice. Kaucja zł. 300 pożądana. Oferty Warszawa, S-to Jerska 34, m. 96, dla XX.

POSZUKUJE posady w charakterze gospodyni, znam się na kuchni, posiadam świadectwa i dobre referencje. Wiadomość u dozorczy. Zakatna 65/66.

WYKWALIFIKOWANY monter w robotach warsztatowych poszukiwany. Oferty Maurycy Rak, Cegielińska 19.

POSZUKIWANA energiczna i inteligentna osoba (izr.) do 2-eh chłopców. Oferty sub „Wykwalfikowana”.

PANNA (izr.) do dwojga dzieci (1 i 2 l.) na pół dnia poszukiwana. Sienkiewicza 39, m. 35.

KSIEGOWY z praktyką w pierwszorzędnym firmach ma godziny wolne. Oferty: „Podatkowiec”.

Nauka i wychowanie

PROF. Z. POZNER przyjmie lekcje w zakr. gimnazjum nowego i starego typu. Specjalność: wypracowania, literatura. Telefon 234-14.

DYPLOMOWANA paryżanka udzieli lekcji francuskiego: Literatura, Gramatyka, Konwersacja. Pomoc szkół. Ceny przystępne. Południowa 20, m. 20, parter. 1-sza oficyna lewa.

JEZYKOW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzieli gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 174-26, od godziny 9 do 11 rano.

Rozmaite

ZAMELDOWANIE i wymeldowanie w Ubezpieczalni skuteczniarn za zwrotem kosztów tramwajowych. Zgłoszenie się na wezwanie telefoniczne 186-67. Gdańska 37, m. 22.

ZAGINAŁ pies seltier irlandzki (rudawy). Odprowadzić za wynagrodzeniem. Wólczańska 188, m. 2, tel. 136-10.

DROBNE ogłoszenia w „Republiki” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 150; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 120. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.